

Samotnie przez Atlantyk

Jedli kraby i wodorosty
zeskrobane z dna kutraNiesamowite przygody angielskiego podróżnika
i jego hiszpańskiego pasażera „na gapę“

LONDYN. (Obst. wt.). W pierwszych dniach ubiegłego miesiąca ruszył z jednego z portów brytyjskich w samotną podróż przez Ocean Atlantycki znany poszukiwacz przygód, podróżnik, dziwak i samotnik, kapitan George Osborne. Kapitan Osborne wstąpił już przed wojną na swoje imię samotną wyprawę na Kap Girl i wieloma innymi szaleńczymi wyczynami na morzach. Tym razem celem wyprawy było przebycie Atlantyku na małym, trzynastoosobowym kucie dwóch żagiel. Kapitan, któremu nie obce były przecież także wyprawy i tym razem popłynął sam.

„Piękna pani“ (bo tak nazywała się łupinka, na której Osborne postanowił dokonać swego śmiałego wyczynu) dotarła po kilku dniach podróży do hiszpańskiego portu La Coruna, gdzie samotny żeglarz uzupełniał zapasy. Gdy przy pięknej pogodzie ruszył w dalszą podróż, nie nie rozpamiętywał reńsacji, jaką się miała zakończyć jego niesfortuna podróż.

Upłynęło jeszcze kilku dni i kuter kapitana Osborne korzy-

stał się z pomyślnych wiatrów znalazł się na pełnym morzu, daleko od brzegów Hiszpanii. W międzyczasie zepsuła się pogoda i kutrem zaczęło bujać. Jakież było zdziwienie kapitana, gdy nagle, przy zwikszającym się gwałtownie sztormie stwierdził, że na pasażera „na gapę“! Był nim młody 23-letni hiszpański kupiec owoców, Pedro Gonzales, który marzył zawsze o podróży do Ameryki, a ponieważ wiele słyszał o śmiałych wyczynach Osborne — postanowił wziąć udział w jego wyprawie. W tym celu, wyrywając noc, ukrył się pod pokładem stateczku i czekał, aż oddali się on po stronie od brzegów Hiszpanii. Później zaś obawiał się pokazać Anglikowi i postanowił siedzieć tak długo, jak długo nie zostanie wykryty. Brak żywności i choroba morka zmniejszyły go jednak do kapitulacji.

Osborne bynajmniej nie był rozgniewany, rozmieszył go nawet podstęp Gonzalesa. Tymczasem rozszalała burza i coraz większa siła. Zapasy żywności zostały zniszczone przez wodę morka i kuter stracił możliwość manewrowania, gdyż maszyni urządzenie sterownicze zostały uszkodzone. Na dobitkę Gonzales, który nie był obeznanym z morzem chorował stale i nie mógł być pomocny kapitanowi Osborne.

Oba podróżnicy przeżyli kilka długich, strasznych dni, miotani na bezwładnym kucie falami morza. W tym okresie żyli oni wyłącznie krabami i roślinami morskimi, które zeskrobywali przy pomocy noża z dna kutra. W chwili, gdy już

zdawało się, że nie ich uratować nie zdola, na horyzoncie pojawił się handlowy statek

Otrzymaliśmy
ostatni statek
z reparacji

WARSZAWA. Do portu w Szczecinie przybył z Odessy statek „Turgieniew“, który jest ostatnią jednostką poniemiecką przekazywaną przez Związek Radziecki tytułem podziału odszkodowań wojennych. Poprzednio przyjeżdżały 18 statków, które pełnią już służbę pod polską banderą.

„Turgieniew“ jest jednostką przystosowaną do przewozu pociągów kolejowych, jego pojemność wynosi 1547 br.t., długość 86 m i szerokość 13 węzłów.

amerykański, który na szczęście zauważył kuter kapitana Osborne i zabrał obu poszukiwaczy przygód. Było to w dniu 25-go września.

W niedzielę 5-go października statek przybył do Bremenu. Okazało się, że zarówno Osborne, jak i Gonzales są poważnie poturbowani. Osborne ma złamane żebro.

BRISTOL (Obst. wt.). Zakończona tu została ostateczna przygotowania do wypłynięcia stateczku „Gold Seal“ na wyprawy południowej części oceanu Spokojnego. Statek ten, jak wiadomo, został zakupiony przez kanadyjskiego inżyniera Rexa Mitchella, który wraz z ośmioma towarzyszami zamierza udać się na bezdenną wyprawę, aby z daleka od wszelkich wpływów cywilizacji przeprowadzić z nimi doświadczenia psychologiczne.

POZNAJEMY
pół str. 2 **POLSKIE STROJE LUDOWE**

Spór o koronę Habsburgów

Hitlerowscy przywódcy III-ej Rzeszy
okradali własny naród i skarb

lokując złoto w zagranicznych bankach

NORYMBERGA (Obst. wt.). Prokurator amerykański, prof. Kemner opublikował w rocznicę ogłoszenia wyroku norymberskiego materiały, pochodzące ze śledztwa jakie przeprowadzono wśród najbliższych współpracowników Ribbentropa.

Z materiałów tych wynika, że władze amerykańskie natrafiały na

skład olbrzymiego majątku Ribbentropa. Wynosi on według zeznania świadków około 50 mil. dolarów. Majątek ten zbierał Ribbentrop w ciągu 15 lat swego urzędowania. Według zeznań dr Weizsäckera, byłego podsekretarza stanu w niemieckim MSZ Ribbentrop wysyłał okrętami sztabki złota i poleciał niemieckim ambasadorom i posłom zamurzynowanie w pniach niemieckich przedstawicieli. Ponadto duże ilości złota i platyny były ukryte w kościołach, klasztorach oraz w pałacach, których listy obecnie sporządzono.

W roku 1935 Ribbentrop przekazał 5 mil. dolarów w złocie do jednego z afiliowanych banków Schroedera w Nowym Jorku. Suma ta od chwili wybuchu wojny znajdowała się pod kontrolą władz amerykańskich.

Jak zeznał współpracownik Ribbentropa do paktu obojętnego

Dokument
bestialstwa niemieckiego
Mydło z kuszczu ludzkiego

przeżycione do Palestyny

JEROZOLIMA. (Obst. wt.). Makabryczny bagaż przywieziony ze sobą do Palestyny przez z niemieckich imigrantów żydowskich z Niemiec. Był on wieńcem obrotu koczowniczego, w którym produkowano z ciał zabitych mydło. Kilkaście kawałków tego mydła zabrał on po oswojeniu się z obrotu i przywieziony do Palestyny.

Mydło, na każdym kawałku którego widnieć napis, „Czysty tłuszcz żydowski“ zostało pogrzebane na cmentarzu w Nethanii.

Ostatnie prace jesienne



Po kilku dniach dotkliwego zima znów ociepliło się i zaawdicio słońce. Korzystając z tego skwapliwie ogrodnicy, aby do-kończyć ostatnich prac w ogrodach i zebrać resztki owoców i warzyw.

Tajny związek niemiecki
przeciwko dekartelizacji przemysłu

podlegający przez USA!

BERLIN (Obst. wt.). Wielkie wrażenie w kołach politycznych Berlina wywołały wiadomości, że niemieccy właściciele wielkich koncernów i karteli w zach. strefach okupacyjnych utworzyli tajemny związek mający na celu u-

trzymanie w swoich rękach przed siebiorstw, które na mocy specjalnej amerykańskiej ustawy dekartelizacyjnej z roku 1946 powinny być sprzedane drobnym właścicielom. Według tych pogłoszek związek cieszy się cichym poparciem władz amerykańskich.

Ustawa z roku 1946 spotkała się z ostrym protestem kapitalistów. Pragnąc zniszczyć jego działanie kapitaliści niemieccy utworzyli „Deutscher Dekartelisationsverein“ z siedzibą we Frankfurcie nad Menem, którego celem było kaptowanie drobnych kapitalistów i proponowanie im kupna poszczególnych fabryk. W razie zгоды właścicieli koncernu podpisawali z kupulacjami umowę, na podstawie której kupulacy zrzekał się z góry swych praw do kupionego obiektu, uważając je jedynie za chwilowe przejęcie własności. Dzięki temu pierwotni właściciele byli zawsze pewni, że koncern pozostanie w jego rękach, chociaż formalnie będzie należał do wielu osób. W kołach do-robrego poinformowanych twierdzą, że Dekartelisationsverein był początkowo związkiem tajnym, jednakże obecnie istnieje cicha umowa między związkiem a władzami amerykańskimi, które nie tylko nie przeszkadzały jego działalności, ale nawet stosują się do jego sugestii. Między innymi władze amerykańskie sprzedają poszczególne zakłady ludziom, których wskazuje związek. (z.a.).

Zamiast planu Marshalla —
międzynarodowy fundusz pomocy

bez zobowiązań politycznych

NOWY JORK. Komitet wykonawczy organizacji „postępowych obywateli Ameryki“, cieszący się poparciem b. wiceprezydenta USA Henry Wallacea, na posiedzeniu, odbytym w dniu 6 bm. wezwał do utworzenia światowego funduszu odbudowy w ramach ONZ, dla udzielania pomocy bez wszelkich zobowiązań politycznych.

Fundusz ten miałby zastąpić plan Marshalla, który — zdaniem autorów projektu — posiada te same zalety, niebezpieczeństwa, co doktryna Trumana.

Ogłoszony po posiedzeniu komitetu podaje ostrej krytykę amerykańskiego planu odbudowy przemysłu Złębka Rohry, domagając się natychmiastowego jego umiędzynarodowienia dla dobra wszystkich krajów europejskich z zupełnym wyłączeniem wpływów karteli międzynarodowych.



Aż do chwili powołania przez ONZ odpowiedniego aparatu funduszu międzynarodowego Stany Zjednoczone — zdaniem autorów powyższego projektu — winny udostępnić swe zasoby wszystkim krajom europejskim, znajdującym się w potrzebie, bez względu na ich zabarwienie polityczne.

Po materiały wojenne
wyjechali oficerowie
sztabu tureckiego
do USA

ANKARA. Piętnastu oficerów tureckiego sztabu generalnego wyjechało w niedzielę do Nowego Jorku, aby omówić szczegóły dostawy materiałów wojennych dla Turcji, objętych programem pomocy prezydenta Trumana.

TU mówią PPS

W dniu wczorajszym została ogłoszona generalna obniżka cen wyrobów naszego przemysłu państwowego. Wykaz produktów pracy robotnika polskiego, podlegających obniżce cen obejmuje absolutnie wszystko to, co jest do życia niezbędne.

Jednocześnie ze znizką cen państwowe i spółdzielcze domy towarowe symgowały nadejście większych partii materiałów tekstylnych, galanterii i wielu przedmiotów codziennego użytku. Od szeregu zaś miasteczek obserwujemy jak stale zwiększa się asortyment towarów, wytwarzanych przez nasz przemysł i polepsza ich jakość. Wszystko to napawa radością i daje pewność tego, że z dn/na dzień i z roku na rok będzie lepiej.

W tym samym czasie, gdy wszystkie znaki „na ziemi i na niebie“ wskazują na to, że nasz kraj jest coraz lepiej i że rozwijamy naszą produkcję wszedł i wyższy — wiadomości nadchodzące z krajów Europy zachodniej mówią o tym, że w W. Brytanii i we Francji wprowadza się coraz ostrzejsze ograniczenia żywnościowe, przemysł zmniejsza swą produkcję, że jest coraz gorzej. A przecież państwa te są o wiele bogatsze od Polski, po dzień dzisiejszy czerpią sokli żywotne z kolonii i nie zostały zniszczone przez wojnę, tak jak my.

I to jest właśnie dowód słusności drogi, którą wybrałmy po wojnie i na której kroczyliśmy. Bogate państwa zachodnie przeżywały kryzysy, który zwykłe przeżywa świat kapitalistyczny po wojnie. My zaś budujemy nasze życie gospodarcze na zasadach socjalizmu, które wykluczają wszelką możliwość kryzysu i pozwalają planować, szybko i celowo odbudowywać zniszczony kraj. Ale nie tylko dowodem słusności koncepcji gospodarczej i politycznej wybranej przez nas jest to, że po wojnie, w naszym gospodarstwie w Polsce, którego jesteśmy świadkami. Jest ono także dowodem zdolności organizacyjnych i ofiarności, wytrwałości i odwagi twórczej naszego narodu, który w najcięższych warunkach wykrywa dla siebie lepszy byt.

Te wspaniałe cechy naszego narodu pozwolą nam produkować i tanić!

Zbliża się zima

tyście biednych myślą o niej z lękiem
Użyj ich nędzy, daj groz na Akcję

Pomocy Zimowej

Przyjście na cześć min. Modzelewskiego w Waszyngtonie

NOWY JORK. Powrócił do Nowego Jorku, aby wziąć dalszy udział w pracach ONZ, minister Modzelewski, który w towarzysztwie dyr. Żebrowskiego spędził cztery dni w Waszyngtonie. Z okazji pobytu ministra w Waszyngtonie, odbyło się przyjęcie w ambasadzie RP z udziałem przedstawicieli departamentu stanu, Kongresu, sądu najwyższego korpusu dyplomatycznego, prasy i Polonii amerykańskiej oraz obiad z udziałem przedstawicieli oficjalnych kół waszyngtońskich, personelu ambasady RP i prasy.

Podczas pobytu min. Modzelewskiego w Waszyngtonie przedstawiciele personelu ambasady złożyli na jego ręce sumę 400 dolarów na odbudowę Warszawy.

Atlee przedłożył królowi nową II-tę rząd?

LONDYN. Premier Atlee przyjął wczoraj w pałacu Buckingham. Podobno premier Atlee przedłożył królowi listę nowych ministrów swego rządu.

W 15-tą rocznicę śmierci Żwirki i Wigury

PRAGA. W dniu 5 października odbył się w Cieplicku na miejscu katastrofy lotniczej, w której przed 15 laty zginęli lotnicy polscy Żwirko i Wigura, uroczystości żałobne. Na uroczystości przybyli m. in. siostri inż. Wigury, Wigura-Bukowska, delegacja armii czechosłowackiej, delegacja czeskiego lotnictwa, delegacja polskiego lotnictwa z mjr. Bednarem na czele, przedstawiciele czeskiego aeroklubu z Brna i przedstawiciele władz czechosłowackich. Władze polskie reprezentował konsul generalny w Morawskiej Ostrawie, Węgierow.

Z tajnych dokumentów niemieckiego sztabu

Wielka operacja „Seelöwe” — wielkie fiasco

Hitler ustalił inwazję Anglii na 20 września 1940 r.

W Londynie ogłoszono nową serię tajnych dokumentów głównego sztabu niemieckiego, znalezionych przez Służbę Informacyjną Admiralicji brytyjskiej. Dokumenty te wyjaśniają historię przygotowań, związanych z projektami inwazji Wielkiej Brytanii w r. 1940 i jak operacja, nazwana „Seelöwe” (fale morskie) została odwołana przez samego Hitlera na cztery dni przed dniem J, przed połączeniem sił floty brytyjskiej i RAF-em i jesiennym porównaniem dnia z nocą.

„BĄDZIE GOTOWI.”
Wielki admirał Raeder, w pierwszym rzędzie odpowiedzialny za przygotowania do inwazji, nie znajdował u Hitlera postępu dla swoich zamiarów. Führer uważał bowiem inwazję na Anglię za najmniej korzystną w porównaniu z inwazją na północną Francję. Oznajmił to szefowi swojego sztabu głównego w tych słowach:

„Musicie być gotowi do zaatakowania Anglii w jakikolwiek momencie, począwszy od 15 sierpnia.”

OBawy Raedera

Natychmiast rozpoczęli się spory między Marynarką, Reichsmarą i Luftwaffe co do udziału każdej z tych broni w wykonaniu planu inwazji.

W memoriale do Hitlera — w dniu 19 lipca — admirał Raeder tak pisał:

„Wydaje się, że Marynarka otrzymała na zadanie, przekraczające jej możliwości i zupełnie nieproporcjonalne w stosunku do zadań, powierzonych armii i lotnictwu. Przewidywane działania należą do najbardziej ryzykownych. Nasze linie komunikacyjne nie mogą znaleźć się w niebezpieczeństwie trudnej sytuacji, nie należy przy tym zapominać, że wrog nie wprowadził dotąd do walki wszystkich swoich sił morskich, ale, że nie zważa się tego uczynić, kiedy będzie mu chodziło o sprawę życia lub śmierci.” — Hitler nie odpowiedział.

„WYŁADUJEMY 20 i 21 WRZEŚNIA”

W dniu 31 lipca Raeder zgłosił się u Hitlera, aby mu oznajmić, że najbliższa data, począwszy od której można było uścisnąć przedsięwzięcie inwazji, był 15 września, a zatem w miesiąc po dniu, ustalonym na początku.

Odpowiedź Hitlera była krótka: — „Wyładujemy 20 i 21 września.”

Należy podkreślić — czytamy dalej w raporcie Admiralicji, — że jak się zdaje, w tym właśnie okresie powstała w mózgu Hitlera myśl zaatakowania Rosji, ponieważ w tym samym czasie, kiedy wydawał rozkaz przygotowania ostatecznego akcji „lwa morskiego”, polecił wzmocnienie oddziałów, stacjonujących na froncie wschodnim. Twierdził, że czuje się na siłach, aby zaatakować Anglię, ale tył był obawy co do możliwości i szansa przedsięwzięcia.

Wapilności te miały zostać boleśnie utwierdzone walką powietrzną o Wielką Brytanię i ostateczną klęską Luftwaffe.

Najbardziej pouczające są w tym względzie wiadomości z „Dziennika konferencji Führera z szefami sztabu głównego”. Czytamy:

„6 września: „Potężny atak na Londyn. Ataki te będą ponawiane aż do całkowitego zniszczenia doków i urządzeń przemysłowych Londynu tak, aby przyspieszyć decyzję.”

7 września: „300 aparatów niemieckich nad Londynem. Gwał-

towny opór myśliwców waleśnie na wzmocnienie sił RAF-u.”

8 września: „Aby dobrze ocenić sytuację, należy zdać sobie sprawę, że powstanie siły wroga na południu Anglii i w kierunku kanału dalekie są od rozbicia.”

Ponieważ wiadomości te wywarły okropnie złe wrażenie na wojskowych dowódcach niemieckich, Hitler oznajmił, że swoją ostateczną decyzję w tej sprawie ogłosi w dniu 14 września.

Dzień przed tym — 13 września — niesłychanie gwałtowny atak RAF-u zsiąpił 20 lotni-
warych na Ostendzie, podczas gdy jednostki marynarki angielskiej bombardowały Calais, Boulogne, Ostendę i Cherbourg.

OWIADNĘTY IDEĄ INWAZJI NA ROSJĘ

Na zebraniu w dniu 14 września pierwszy zabrał głos wielki admirał Raeder. Oświadczając, że sytuacja wojenna w powietrzu nie pozwala na przedsięwzięcie inwazji, ponieważ ryzyko niepowodzenia jest zbyt duże.

„Gdyby operacja „Seelöwe” miała się nie powieść, — powiedział admirał — przestł Wielką Brytanię zostaby tym samym powiększony, a nasz umniejszony.”

I znów Hitler zarządził sobie powzięcie decyzji, ale nie na długo.

W dzienniku znajduje się pod datą 17 września taka notatka:

„Siły powietrzne wroga nie są bynajmniej uniemożliwione. Przeciwnie, dnia świadectwo wrastającej aktywności.”

Na wiosnę 1941 roku operacja „Seelöwe” została definitywnie przekreślona rozkazem Hitlera.

Raport Admiralicji kończy się tymi słowami: „Od tej chwili jasne stało, że raz jeszcze — jak to miało miejsce podczas wojen napoleońskich — Morze Śródziemne stało się miastem decydującym w tej wojnie, ale jedynie admirał Raeder i sztab marynarki niemieckiej zdawali sobie sprawę z powagi niebezpieczeństwa. Hitler zaś widział ich słuchaj. Owiadnęty był ideą wojny na ziemi, przez plan inwazji Rosji.”

„Młode skrzydła”
pi rwszy polski
film lotniczy

WARSZAWA. Spółdzielnia pracy „Gromada” przystąpiła do realizacji pierwszego polskiego filmu lotniczego pt. „Młode skrzydła”.

Film „Młode skrzydła” będzie średnio-metrażowym, nakreślonym przy pomocy oddziałów lotniczych Wojsk Polskich.

WARSZAWA. Spółdzielnia pracy „Gromada” przystąpiła do realizacji pierwszego polskiego filmu lotniczego pt. „Młode skrzydła”.

Film „Młode skrzydła” będzie średnio-metrażowym, nakreślonym przy pomocy oddziałów lotniczych Wojsk Polskich.

WARSZAWA. Spółdzielnia pracy „Gromada” przystąpiła do realizacji pierwszego polskiego filmu lotniczego pt. „Młode skrzydła”.

Film „Młode skrzydła” będzie średnio-metrażowym, nakreślonym przy pomocy oddziałów lotniczych Wojsk Polskich.

WARSZAWA. Spółdzielnia pracy „Gromada” przystąpiła do realizacji pierwszego polskiego filmu lotniczego pt. „Młode skrzydła”.

Film „Młode skrzydła” będzie średnio-metrażowym, nakreślonym przy pomocy oddziałów lotniczych Wojsk Polskich.

WARSZAWA. Spółdzielnia pracy „Gromada” przystąpiła do realizacji pierwszego polskiego filmu lotniczego pt. „Młode skrzydła”.

Film „Młode skrzydła” będzie średnio-metrażowym, nakreślonym przy pomocy oddziałów lotniczych Wojsk Polskich.

WARSZAWA. Spółdzielnia pracy „Gromada” przystąpiła do realizacji pierwszego polskiego filmu lotniczego pt. „Młode skrzydła”.

Film „Młode skrzydła” będzie średnio-metrażowym, nakreślonym przy pomocy oddziałów lotniczych Wojsk Polskich.

WARSZAWA. Spółdzielnia pracy „Gromada” przystąpiła do realizacji pierwszego polskiego filmu lotniczego pt. „Młode skrzydła”.

Film „Młode skrzydła” będzie średnio-metrażowym, nakreślonym przy pomocy oddziałów lotniczych Wojsk Polskich.

WARSZAWA. Spółdzielnia pracy „Gromada” przystąpiła do realizacji pierwszego polskiego filmu lotniczego pt. „Młode skrzydła”.

Film „Młode skrzydła” będzie średnio-metrażowym, nakreślonym przy pomocy oddziałów lotniczych Wojsk Polskich.

WARSZAWA. Spółdzielnia pracy „Gromada” przystąpiła do realizacji pierwszego polskiego filmu lotniczego pt. „Młode skrzydła”.

Film „Młode skrzydła” będzie średnio-metrażowym, nakreślonym przy pomocy oddziałów lotniczych Wojsk Polskich.

WARSZAWA. Spółdzielnia pracy „Gromada” przystąpiła do realizacji pierwszego polskiego filmu lotniczego pt. „Młode skrzydła”.

Film „Młode skrzydła” będzie średnio-metrażowym, nakreślonym przy pomocy oddziałów lotniczych Wojsk Polskich.

WARSZAWA. Spółdzielnia pracy „Gromada” przystąpiła do realizacji pierwszego polskiego filmu lotniczego pt. „Młode skrzydła”.

Film „Młode skrzydła” będzie średnio-metrażowym, nakreślonym przy pomocy oddziałów lotniczych Wojsk Polskich.

WARSZAWA. Spółdzielnia pracy „Gromada” przystąpiła do realizacji pierwszego polskiego filmu lotniczego pt. „Młode skrzydła”.

Fakty przeciwko kulom

Zagadnienie Rosji, które omawialiśmy wczoraj na tym miejscu, wiąże się ściśle z zagadnieniem krajów terytorialnie, kulturno i ludnościowo bliskich, a mianowicie Chin i Mandżurii.

Wchodzą one razem w wielki kompleks trudnych do rozwiązania spraw Dalekiego Wschodu, najczulsze mało znanych Europejczykom.

Przywrócić musimy się już w Europie od paru pokoleń stłęsz stałe o niepokojach i rozruchach w Chinach i istnieniu tych niepokojów uważamy za coś normalnego, charakterystycznego dla tego kraju, za coś, bez czego trudno nam byłoby nawet wyobrazić sobie Chin. Rzadko też zapewne zastanawiamy się, jakie to przyczyny spowodowały obecny wojnę domową, jakie siły działają tam, przeciwstawiając jedną część ludności drugiej.

Wydawać by się przedziwnie mogło, że armie ludowe, które liczebnie i gorzej uzbrojone powinną dawno już ulec w nierównym walce z siłami zbrojnymi Kuomintangu, wspieranymi przez państwa obce, które nie szczędzą im pieniędzy, ni, tym mniej, uzbrojenia i amunicji. Tymczasem jesteśmy świadkami zjawiska wręcz przeciwnego: ostatnie wiadomości mówią o coraz to nowych, wspaniałych sukcesach wojsk ludowych, które wywołują coraz to nowe wieś i miasteczka, zajmują ważne punkty i zmuszają wojska Kuomintangu do wycofania się coraz bardziej na południe.

Ostatnio sytuacja oddziałów rządowych pogorszyła się do tego stopnia, że grozi im zupełne odciecie od reszty Chin i sam Chang-Kai-Szek przybył do północnej części kraju, aby ratować położenie.

Jakieś są przyczyny tych sukcesów komunistów, dlaczego wita ich ludność oszawadanych terytoriów, a młodzież zapelnia szeregi ich oddziałów? Przyczyna jest zapewne ta, że znaleźli oni sposób przekonania chłopów chińskiego o słuszności sprawy, za którą walczą. Chłopi chińscy jest zadowolonym konserwatystą, uczciwym robotnikiem, wielkim nie zaś uświadomionym rewolucjonistą. Nie przemawiają do jego przekonania idee ale fakty. I właśnie komunistom potrafił przekonąć go językiem faktów, tworząc na terenach wywołanych lepszą przyszłość dla pracy i życia chłopów i robotników, odbijając ich ziemią i wyzwajając od przemocy pańszczyżnianej posiadaczy ziemskich, nie żądając od nich w zamian jakichś wyrzeczeń się dla takiej, czy innej idei.

W ten sposób przeciwstawili oni uprawiane przez Kuomintang polityce kul — politykę faktów.

W ten sposób przeciwstawili oni uprawiane przez Kuomintang polityce kul — politykę faktów.

W ten sposób przeciwstawili oni uprawiane przez Kuomintang polityce kul — politykę faktów.

W ten sposób przeciwstawili oni uprawiane przez Kuomintang polityce kul — politykę faktów.

W ten sposób przeciwstawili oni uprawiane przez Kuomintang polityce kul — politykę faktów.

W ten sposób przeciwstawili oni uprawiane przez Kuomintang polityce kul — politykę faktów.

W ten sposób przeciwstawili oni uprawiane przez Kuomintang polityce kul — politykę faktów.

W ten sposób przeciwstawili oni uprawiane przez Kuomintang polityce kul — politykę faktów.

W ten sposób przeciwstawili oni uprawiane przez Kuomintang polityce kul — politykę faktów.

W ten sposób przeciwstawili oni uprawiane przez Kuomintang polityce kul — politykę faktów.

W ten sposób przeciwstawili oni uprawiane przez Kuomintang polityce kul — politykę faktów.

W ten sposób przeciwstawili oni uprawiane przez Kuomintang polityce kul — politykę faktów.

W ten sposób przeciwstawili oni uprawiane przez Kuomintang polityce kul — politykę faktów.

W ten sposób przeciwstawili oni uprawiane przez Kuomintang polityce kul — politykę faktów.

W ten sposób przeciwstawili oni uprawiane przez Kuomintang polityce kul — politykę faktów.

W ten sposób przeciwstawili oni uprawiane przez Kuomintang polityce kul — politykę faktów.

W ten sposób przeciwstawili oni uprawiane przez Kuomintang polityce kul — politykę faktów.

W ten sposób przeciwstawili oni uprawiane przez Kuomintang polityce kul — politykę faktów.

W ten sposób przeciwstawili oni uprawiane przez Kuomintang polityce kul — politykę faktów.

W ten sposób przeciwstawili oni uprawiane przez Kuomintang polityce kul — politykę faktów.

W ten sposób przeciwstawili oni uprawiane przez Kuomintang polityce kul — politykę faktów.

W ten sposób przeciwstawili oni uprawiane przez Kuomintang polityce kul — politykę faktów.

W ten sposób przeciwstawili oni uprawiane przez Kuomintang polityce kul — politykę faktów.

W ten sposób przeciwstawili oni uprawiane przez Kuomintang polityce kul — politykę faktów.

W ten sposób przeciwstawili oni uprawiane przez Kuomintang polityce kul — politykę faktów.

W ten sposób przeciwstawili oni uprawiane przez Kuomintang polityce kul — politykę faktów.

W ten sposób przeciwstawili oni uprawiane przez Kuomintang polityce kul — politykę faktów.

W ten sposób przeciwstawili oni uprawiane przez Kuomintang polityce kul — politykę faktów.

W ten sposób przeciwstawili oni uprawiane przez Kuomintang polityce kul — politykę faktów.

W ten sposób przeciwstawili oni uprawiane przez Kuomintang polityce kul — politykę faktów.

W ten sposób przeciwstawili oni uprawiane przez Kuomintang polityce kul — politykę faktów.

W ten sposób przeciwstawili oni uprawiane przez Kuomintang polityce kul — politykę faktów.

W ten sposób przeciwstawili oni uprawiane przez Kuomintang polityce kul — politykę faktów.

W ten sposób przeciwstawili oni uprawiane przez Kuomintang polityce kul — politykę faktów.

W ten sposób przeciwstawili oni uprawiane przez Kuomintang polityce kul — politykę faktów.

Coraz to nowe sukcesy partyzantów gen. Markosa

Nieprzyjacieli ucieka i zostawia broń

ci zdobyli wielką ilość broni i amunicji.

W kilka dni później jednostki tego samego oddziału zaatakowały silnie ufortyfikowaną pozycję wojsk rządowych na terenie wzgórz Megaloplatarów i Monastirski. Powstańcy złamali opór nieprzyjaciela i przedostali się na zalety przez niego teren.

W dniu 2 października oddział „Prison” przedarł się przez linie obronny nieprzyjaciela w okolicy góry Vaporsio i zalety silnie ufortyfikowane pozycje.

Oddziały te rozpoznały kolonne pchły rządowej, która zbliżała się do strony miasta Megalidisi do okolicy Belavuti i Florina. Nieprzyjacieli poniosł ciężkie straty.

Polioła niemiecka aresztowała strażnika, spod którego opieki zbiegł Loritz. Z oświadczeń policji wynika, że do jednego z komisarzy policji przyszedł policjant z prośbą o udzielenie mu wozu służbowego dla min. Loritza, którego należał przewieźć do dentysty. Komisarz przyrzekł — mimo zdziwienia — dać samochód. Min. Loritz nie byłby zdolny do dalekiej pieszkiej drogi, uciec mógł więc tylko autem. Uciek mógł tym bardziej niebezpieczeństwo, że jako prywatny pacjent i klasy nie nosi szpitalnego ubrania.

Ponieważ do dziś nie udało się znaleźć śladów jego ucieczki: cała ludność 3 zachodnich stref okupacyjnych została wezwana do współpracy w poszukiwaniu zbiegów.

Na marginesie tej nowej „ucieczki” b. dygnitarza hitlerowskiego, przypomnieć należy, że ostatecznie w ogóle znikną z historii w tajemniczy sposób b. hitlerowcy lub skompromitowani dygnitarze obecnych władz niemieckich.

Na marginesie tej nowej „ucieczki” b. dygnitarza hitlerowskiego, przypomnieć należy, że ostatecznie w ogóle znikną z historii w tajemniczy sposób b. hitlerowcy lub skompromitowani dygnitarze obecnych władz niemieckich.

Na marginesie tej nowej „ucieczki” b. dygnitarza hitlerowskiego, przypomnieć należy, że ostatecznie w ogóle znikną z historii w tajemniczy sposób b. hitlerowcy lub skompromitowani dygnitarze obecnych władz niemieckich.

Na marginesie tej nowej „ucieczki” b. dygnitarza hitlerowskiego, przypomnieć należy, że ostatecznie w ogóle znikną z historii w tajemniczy sposób b. hitlerowcy lub skompromitowani dygnitarze obecnych władz niemieckich.

Na marginesie tej nowej „ucieczki” b. dygnitarza hitlerowskiego, przypomnieć należy, że ostatecznie w ogóle znikną z historii w tajemniczy sposób b. hitlerowcy lub skompromitowani dygnitarze obecnych władz niemieckich.

Na marginesie tej nowej „ucieczki” b. dygnitarza hitlerowskiego, przypomnieć należy, że ostatecznie w ogóle znikną z historii w tajemniczy sposób b. hitlerowcy lub skompromitowani dygnitarze obecnych władz niemieckich.

Na marginesie tej nowej „ucieczki” b. dygnitarza hitlerowskiego, przypomnieć należy, że ostatecznie w ogóle znikną z historii w tajemniczy sposób b. hitlerowcy lub skompromitowani dygnitarze obecnych władz niemieckich.

Na marginesie tej nowej „ucieczki” b. dygnitarza hitlerowskiego, przypomnieć należy, że ostatecznie w ogóle znikną z historii w tajemniczy sposób b. hitlerowcy lub skompromitowani dygnitarze obecnych władz niemieckich.

Na marginesie tej nowej „ucieczki” b. dygnitarza hitlerowskiego, przypomnieć należy, że ostatecznie w ogóle znikną z historii w tajemniczy sposób b. hitlerowcy lub skompromitowani dygnitarze obecnych władz niemieckich.

Na marginesie tej nowej „ucieczki” b. dygnitarza hitlerowskiego, przypomnieć należy, że ostatecznie w ogóle znikną z historii w tajemniczy sposób b. hitlerowcy lub skompromitowani dygnitarze obecnych władz niemieckich.

Na marginesie tej nowej „ucieczki” b. dygnitarza hitlerowskiego, przypomnieć należy, że ostatecznie w ogóle znikną z historii w tajemniczy sposób b. hitlerowcy lub skompromitowani dygnitarze obecnych władz niemieckich.

Na marginesie tej nowej „ucieczki” b. dygnitarza hitlerowskiego, przypomnieć należy, że ostatecznie w ogóle znikną z historii w tajemniczy sposób b. hitlerowcy lub skompromitowani dygnitarze obecnych władz niemieckich.

Na marginesie tej nowej „ucieczki” b. dygnitarza hitlerowskiego, przypomnieć należy, że ostatecznie w ogóle znikną z historii w tajemniczy sposób b. hitlerowcy lub skompromitowani dygnitarze obecnych władz niemieckich.

Na marginesie tej nowej „ucieczki” b. dygnitarza hitlerowskiego, przypomnieć należy, że ostatecznie w ogóle znikną z historii w tajemniczy sposób b. hitlerowcy lub skompromitowani dygnitarze obecnych władz niemieckich.

Na marginesie tej nowej „ucieczki” b. dygnitarza hitlerowskiego, przypomnieć należy, że ostatecznie w ogóle znikną z historii w tajemniczy sposób b. hitlerowcy lub skompromitowani dygnitarze obecnych władz niemieckich.

Na marginesie tej nowej „ucieczki” b. dygnitarza hitlerowskiego, przypomnieć należy, że ostatecznie w ogóle znikną z historii w tajemniczy sposób b. hitlerowcy lub skompromitowani dygnitarze obecnych władz niemieckich.

Na marginesie tej nowej „ucieczki” b. dygnitarza hitlerowskiego, przypomnieć należy, że ostatecznie w ogóle znikną z historii w tajemniczy sposób b. hitlerowcy lub skompromitowani dygnitarze obecnych władz niemieckich.

Na marginesie tej nowej „ucieczki” b. dygnitarza hitlerowskiego, przypomnieć należy, że ostatecznie w ogóle znikną z historii w tajemniczy sposób b. hitlerowcy lub skompromitowani dygnitarze obecnych władz niemieckich.

Na marginesie tej nowej „ucieczki” b. dygnitarza hitlerowskiego, przypomnieć należy, że ostatecznie w ogóle znikną z historii w tajemniczy sposób b. hitlerowcy lub skompromitowani dygnitarze obecnych władz niemieckich.

Na marginesie tej nowej „ucieczki” b. dygnitarza hitlerowskiego, przypomnieć należy, że ostatecznie w ogóle znikną z historii w tajemniczy sposób b. hitlerowcy lub skompromitowani dygnitarze obecnych władz niemieckich.

Na marginesie tej nowej „ucieczki” b. dygnitarza hitlerowskiego, przypomnieć należy, że ostatecznie w ogóle znikną z historii w tajemniczy sposób b. hitlerowcy lub skompromitowani dygnitarze obecnych władz niemieckich.

Jeszcze jedna tajemnicza „ucieczka”

skompromitowanego dygnitarza niemieckiego

Kto pomaga byłym hitlerowcom
wydostawać się z więzień?!

MONACHIUM. Były bawarski minister denazyfikacji i kierownik Spółki Odbudowy, dr Alfred Loritz, zbiegł. Loritz znajdował się ostatnio w szpitalu, ze względu na jego niedomaganie na serce i był pod ciągłą strażą.

W sobotę po południu w porze, gdy pielęgnarki były na obiedzie, wysłał swego strażnika (I), aby go zameldował u dentysty i w czasie półgodzinnej nieobecności policjanta zniknął. Co ciekawe zdołał spać spokojnie i zabrać swe rzeczy.

Zarówno niemieckie jak i amerykańskie władze bezpieczeństwa są w poszukiwaniu zbiegów. Dotąd

jednak nie udało się jeszcze stwierdzić, czy Loritz planował ucieczkę, czy też po prostu wykorzystywał sprzyjające okoliczności. Lekkarz naczelny „Karolinum” oświadczył, że ucieczka dr Loritza nie może być wywołana zaburzeniami umysłowymi (I), bo psychiatrzy niedawno orzekli, że jest zupełnie zdrowy. Ucieczkę tłumaczyć należy jedynie jako chęć uniknie-

cia przed odpowiedzialnością sądową za zarzucaną mu korupcję i czarny handel.

Polioła niemiecka aresztowała strażnika, spod którego opieki zbiegł Loritz. Z oświadczeń policji wynika, że do jednego z komisarzy policji przyszedł policjant z prośbą o udzielenie mu wozu służbowego dla min. Loritza, którego należał przewieźć do dentysty. Komisarz przyrzekł — mimo zdziwienia — dać samochód. Min. Loritz nie byłby zdolny do dalekiej pieszkiej drogi, uciec mógł więc tylko autem. Uciek mógł tym bardziej niebezpieczeństwo, że jako prywatny pacjent i klasy nie nosi szpitalnego ubrania.

Ponieważ do dziś nie udało się znaleźć śladów jego ucieczki: cała ludność 3 zachodnich stref okupacyjnych została wezwana do współpracy w poszukiwaniu zbiegów.

Na marginesie tej nowej „ucieczki” b. dygnitarza hitlerowskiego, przypomnieć należy, że ostatecznie w ogóle znikną z historii w tajemniczy sposób b. hitlerowcy lub skompromitowani dygnitarze obecnych władz niemieckich.

Na marginesie tej nowej „ucieczki” b. dygnitarza hitlerowskiego, przypomnieć należy, że ostatecznie w ogóle znikną z historii w tajemniczy sposób b. hitlerowcy lub skompromitowani dygnitarze obecnych władz niemieckich.

Na marginesie tej nowej „ucieczki” b. dygnitarza hitlerowskiego, przypomnieć należy, że ostatecznie w ogóle znikną z historii w tajemniczy sposób b. hitlerowcy lub skompromitowani dygnitarze obecnych władz niemieckich.

Na marginesie tej nowej „ucieczki” b. dygnitarza hitlerowskiego, przypomnieć należy, że ostatecznie w ogóle znikną z historii w tajemnic

Józku i Walerku



— Feluś! Kopeć lat cię nie widziałem. Co u ciebie słychać?
— A nie przewieziesz nas tym wożem.



— Nie mogę bo mnie ręka boli.
— To ją poprowadzę! Dobrze!
— No to jedziemy.



— Coś to robił tyle czasu. Widzę, że ci się dobrze powodzi.



— Stań tutaj Józku, bo ja tu mieszkam. Zajdźcie kiedyś do mnie chłopaki to pogadamy.



— A wóz? Gdzie go postawić.
— Czy ja wiem. To przecież nie mój.



— Ta Józku weźm kryminala gotowy.

Krótkie czy długie suknie?

Ogłaszamy ankietę wśród Czytelniczek „Kuriera” w sprawie ostatnich wyskoków mody

W tej sprawie powinny głos zabierać kobiety. One są przede wszystkim zainteresowane — a kobieta dłużej nie jest manekinem, czy lalką, którą ubiera się w różne smutki, a sama tylko obraca się dookoła i z uśmiechem pyta: czy mi ładnie?

Wiemy, że moda jest jednym z czynników, które składają się na charakter epoki. Skomplikowane — oparte na rozumowaniach z drutu krynoliny były piękna dekoracja dla kobiety, kruchej figurki z salonu i wyrażały w pewnej formie ducha epoki, tak jak moda krótkich sukien była wyrazem otwartej, w którym kobieta zaczęła pracować, zdobyła zupełną samodzielność i niezależność. Późniejsze odstępstwa od surowości i pewnej przesady pierwszego okresu krótkich sukien, były wynikiem krystalizacji typu kobiety nowoczesnej, która nie rezygnując z swej kobiecości nie rezygnuje równocześnie z zdobyciem w zakresie niezależności i samodzielności.

Jest rzeczą zrozumiałą, że moda musi się zmieniać, w ten sposób unięka się monotonię i szablono. To też kobiety go wojnie oczekiwały z dużym zainteresowaniem niepodważając mody i pewnych urozniczeń w szablono, który stworzył samo życie.

Ala te niepodważały się wycieczki rewelacyjne. Bo oto okazało się, że krótkie wygodne sukienki są już nie modne a natomiast dyktatorstwo mody zaczynała lansować długie suknie.

Początkowo kobiety z uśmiechem oglądały kreacje i spokojnie nosiły nadal swoje wygodne sukienki ale teraz coraz głośniejsza zaczyna się mówić o nadejściu panowania długich sukien i kobiety z niedowierzaniem, oglądając się jedna na drugą zaczynają jednak nieśmiało przedłużać swoje suknie.

Samobójstwo rysownika mody w Nowym Jorku, o którym donosiłmy w numerze niedzielnym rzuciło trochę światła na kulisy tej historii. Okazuje się że w tej sprawie maczają palce fabrykanci materiałów tekstylnych, którym ze względu na ich zarobki odpowiada moda długich sukien.

Ala w tej sprawie powinny się wypowiedzieć przede wszystkim kobiety. One same powinny zdecydować o tym, jak się będą ubierały mając

Spalono pomnik twórcy Kanału Sueskiego

W centrum Kairu wznosi się od lat kilkudziesięciu wspaniały pomnik Ferdynanda de Lessepsa twórcy Kanału Sueskiego.

W związku z rocznicą się ostatnio rozmawiano na temat opuszczenia Egiptu przez wojska brytyjskie, w Kairze odbyły się wielkie manifestacje ludności, domagającej się najszybszej ewakuacji Egiptu. Tłum na nieoficjalnych skrajach się na plac, gdzie znajdował się pomnik i wśród okrzyków „Precz z imperializmem!”, zrzucił pomnik z cokołu, obalając go i podpalił. Demonstracja ta skierowana była przeciw Wielkiej Brytanii, która właśnie ze względu na Kanał Sueski nie chce wycofać swoich wojsk z Egiptu.

Inna grupa manifestantów podziurzyła ogień do gmachu, w którym znajduje się konsulat brytyjski. — Ogień ugaszono. (k)

na uwagę względy zarówno estetyki jak i zdrowego rozsądku. Wiemy że wśród kobiet roznosi się

w tej chwili zarzarte dyskusje — jedno wypowiedzi się za nową modą, inne przeciw.



Sądząc z zadowolonej miny — ta miła osóba czuje się doskonale w sukni długiej. Zgodzimy się jednak — że długa sukienka dodaje kobiecie uroku ale tylko na sali balowej.

Na wrocławskiej scenie

«Dom Otwarty» Bałuckiego

Premiera w Teatrze Popularnym

Satyra obyczajowa (w Polsce 19-go wieku) może dziś z perspektyw historycznej dać krytycyzmowi, czy widzowi doskonały pogląd z jednej strony na śmieszności obyczajowe tworzącego się drobniomieszczaństwa, z drugiej strony na sposobie reakcji satyryków. Czy to będzie Korzeniowski, Prus lub Sienkiewicz, jeśli chodzi o prozę, czy Fredro, Bałucki lub Zapałowski, jeśli chodzi o komedię stanowi ta satyra wiernie odbicie współczesnej umysłowości. Jest zrozumiałe, że decyduje zawsze umysłowość satyryka,

który obyczaj widzi i wyraża. Dlatego też inaczej wygląda komedia Zapałowskiego — inaczej Bałuckiego.

Bałucki jest kpiarzem. Coś go śmieszy, więc wsmiewa, ale wnosić się zawsze banalne, wręcz fałszywe, zupełnie aspołeczne (w sensie tym, że nie zajmują one żadnego własnego stanowiska). Scenicznie komedijki te są doskonałymi rozrywkowymi widowiskami, w których Bałucki tak dokumentnie wszystko widzowi wyłożyła na tacy, że widzi nie wyszła się zupełnie, aby myśleć, bo brak problemu. Pewny też jestem, że za pomysłem zakończenia „Domu otwartego” w sposób symetryczny do początku nie kryje się żadna intencja, a już zupełnie nie ma to być gloryfikacja życia drobniomieszczańskiego.

Czy jednak słuszną była koncepcja reżyserska dyr. Godlewskiego, która poszła po linii przejawiania pewnych scen — byłoby sprawą dyskusyjną. Zdaje mi się, że więcej nacisku można w tej inscenizacji położyć na gre aktorską niż na pewne zewnętrzne akcesoria śmieszności, bo inaczej zachodzi podejrzenie, że reżyser pozwolił sobie na łatwiznę. Zga-

dzać się zarówno z wyborem szlaku na scenę popularną, jaką ma być w przyszłości ten teatr, jak też przekonał mnie całkowicie wysiłek i staranność, z jaką rzecz przygotowana została. A jednak Marian Nowicki uodowodnił mi, że nie potrzeba dawać śmieszności, jeśli Telesfora zagra się z taką wspaniałą werwą i naturalnością, z jaką ten doskonały artysta to zrobił. Przekonał mnie również Jan Korczyński, że można grać spokojnie i swobodnie, a mimo to całkowicie efekt osiągnąć. Broń miłostki, którego kilka poprzednich ról wykazało doskonale możliwości prześcignąć jako Fikalski sam siebie. W tym wypadku nawet mocniejsze szarżowanie jest dopuszczalne i zupełnie usprawiedliwione. Nową twardość pokazał również Wacław Dzwonik, którego Wicherowski wygrał się po ścianie. Szczupłość miejsca spowodowała być może zbyt wielkie zamieszanie w końcowej scenie drugiego aktu, która — jak to przy omawianiu koncepcji reżyserskiej zaznaczyłem — była przede wszystkim mocno przejawiona aż do grotesku.

Publiczność bawiła się znakomicie, oklaskując wielokrotnie nie tylko artystów, lecz nawet nieboszczyka autora. bawi

Rewelacyjny wynalazek Śnieg węglowy powoduje sztuczną ulewę

Pragnęliśmy, aby panie które w tym okresie jesiennej rewizji garderoby rozważają w skrypcie ducha te zagadnienia wywołały się głównie w tej sprawie albo przeciw nim. Dlatego ogłaszamy ankietę w tej sprawie i prosimy o nadsyłanie swoich wypowiedzi.

Po zakończeniu jej zrobimy bilans i ogłosimy wyniki plebiscytu naszych Czytelniczek: długie, czy krótkie suknie.

W Niemczech badania posuwały się znacznie naprzód. Świeżo nadeszła z Monachium wiadomość, że prócz zastosowania w większą skalę.

Bawaria, która została do kłosa suszy, poniosła duże straty, urodzajach zboża. Aby sprowadzić, wojskowe samoloty „kaski” zabraly 50 kg „śniegu węglowego” i pod postacią rozprószonego rozrzuciły go na ścieżki 4000 metrów. Skutek był dziwny. Przez 45 minut prawdziwa ulewa. (k)

Uruchomieniem kopalni uczczili robotnicy rocznicę rewolucji październikowej

Zakończona została odbudowa największej w Zagłębiu Ruchu kopalni rudy żelaznej „Gigant”. Uruchomieniem tej kopalni robotnicy budowlani i górniczy pragnęli uczcić zbliżającą się rocznicę rewolucji październikowej.

Uruchomienie kopalni wymagało olbrzymiego nakładu pracy, zanim bowiem można było przystąpić do odbudowy, należało usunąć z chodników i sztybów ponad 6 milionów metrów sześciennych zalewającej je wody. Dokonano następnie remontu setek metrów korytarzy roboczych, zbudowano zajeżdźnię dla wagonów elektrycznych, a proces wydobywania i transportu rudy został całkowicie zmechanizowany. Dla górników wybudowana została nowoczesna kolonia mieszkalna.

Zaloga kopalni dąży teraz do jako najszybszego osiągnięcia pełnej wydajności produkcji. „Gigant” będzie już wkrótce dostarczał tyle rudy — ile daje jej dwadzieścia średniej wielkości kopalń Zagłębia.

W hucie im. Karola Liebknechta w Dniepropetrowsku rozpoczął pracę nowy potężny piec martenowski. Wszystkie czynności ładowania i kuciewań dalszą pracę pieca zostały zmechanizowane. Uruchomienie pieca przyspieszy znacznie odbudowę niezwykle ważnego działu produkcji.

dukcji kół wagonowych. Na który odbył się w związku z uruchomieniem Marzyna, robotnicy bawiarzy się do uruchomienia rocznicę rewolucji drugiego martenowskiego oraz działu oji kół.

W cudzej kieszeni znalazł fotografie własnej żony

Paolo Gaudenzi, mieszkaniec Neapolu, był szalenie zakochany w swojej żonie. Od dawna marzył o tym, aby zaprowadzić uświetlbić przez siebie żonę do teatru, do luksusowej restauracji albo do wykwinowego sklepu, gdzie mógłby jej coś kupić. Niestety bardzo skromna pensja nie pozwalała na

urzęchowanie chłocha z tego z tych projektów.

Kiedy pewnego dnia jechał autobusem, zauważył, że jednym pasażerów wystaje z kieszeni i bo wypychany portfel. Pokusa była olbrzymia. Paolo nie umiał zważyć. Za minutę wyskakiwał autobusu, ścisnął kieszeń i cudzy portfel.

W bramie domu stwierdził, że znajdowało się tam około 3000 lirów. Widział już zrealizować swoje projekty. Nagle w jednym przegrodzie zobaczył fotkę swojej żony w dość swobodnym pozycji, zadekowany „najbardziej czarującym kochankowi”. On zadowolony się również skromnym, jaki przed kilku dniami dała żonie na zakup żywności.

Rozszedłszy małżonkę do domu takową autobus i zbliżył się do kochanki swoją żonę, w tak niewygodny sposób zdekonspirowano. Jednak z następnego dnia znalazł się pod kłosem a następnie został skazany na grzywnie, ponieważ „ukradł prawdziwe fotografie własnej żony i własny czek, ale niestety cudzej kieszki.”

Ślub spełnił ale...

Ludzie, którzy rozdzielają się, żyją nie tylko w kłach.

W połowie sierpnia niezwykłe, smutne na ulicach Palermo w woiat jakiś nieznanymi mężczyznami, którzy przechodzącym rozdawali tysiąców banknotów. Po w dniu dwustu banknotów, która czynna ów siadł do czarnej limuzyny i szybko odjechał.

Po kilku dniach pantoflowi, pocztą doniosła, że był to jeden z bogatych kupców, który przetrzymał 800 000 lirów, a następnie dał rękę pięknej, jętej pięć słów spełnił, ale z dwóch powodów nieszczęśliwym. (k)

Dziś: Brygidy
Jutro: Dionizego

Telefony: Komenda Miel-
34, straż pożarna 28-04
PCK 24-24.

TEATR APTEK:

ODA — ul. Wileńska 47.
A — Kuryt Targ 4.
OWSKA — ul. Nowowiejska 25.
LIPA — Moniuszki 11.

RONIKA

SENIAL BRAKI NA RYNKU

Wczoraj zamykano niejakiego ta Stepnińskiego z Wrocławia w czasie jazdy tram- skracając sobie dłuższy czas kłopotliwym żartem w wo- wyście żartów i znale- rzy rewizji w kieszeniach anego, lewski w dochodzeniach al, że chodziło mu po pro- sienie wrocławskiego rynu- poszukiwaniem towarem, biorczego „handlowca” o- do dyspozycji właścicieli

TORZY JAZDY KOLEJA „NA GAPE”

Wczoraj pociągami ma bez w- duzo uroku. Tym bardziej jedzie się w „nieznane” czy- mowie naszych rodaków z centralnej, na Zachód. Nic dziwnego, że na dworcach we- wu codziennie gromadzą- my podróżników udających wszystkich kierunkach po- Dolnego Śląska. Nie by- my nic tragicznego, gdy- zasność z pasażerów nie- na „gape”. Akty komi- kolejowego mnożą się od- wozu zatrzymanych osób- poych bez biletu. Onegdaj- ano Katarzynę Buchwald, zymczaka i Mariannę Tele-

ko dnia — przyjacieli

zaczynamy zauważać, y w mieszkaniu piec- o stały cicho i oerpli- acie pokoju, zapomnia- wszystkich. Drżniał, ym przymroku, piec- wywołały nasze zaintere- nie: „Treba sprawdzić- „Treba wycofać prze- y”. „Treba wstawić nowy- słyszy się nienal w domu. Znowu różni i ko- tarz stają się „modni” i ka- potrzebuje „na gwałt” ich ocy. czególną uwagę trzeba zwró- na rozpoznać i zwrócić- wstawia instalacje centralne- ogrzewania. Wymagają one d- użyciem kontrolnej zbiornik- najwęższym punkcie domu- ważne na strychu) wyma- opelnienia, rury zabezpie- przed zimnem, a piec- pwnego czyszczenia. Kom- za czyszczenie takiego- żądają tysiąc złotych. Czy- nie nie za wiele, wzięwszy- wano, że w mieszkaniach- ralnym ogrzewaniem miesz- w dużej części urzędnic- jownicy?!

dywy dziękują

Zarząd Kola Medyków składa t- ogą serdeczne podziękowanie PP. karzom m. Wrocławia, a szczegól- Przesowi Izby Lekarskiej dr. W. apemu za dobrotliwe opodatko- nie się na rzecz Kola Medyków.

CO WTRAWIŁE NISZCZY

ALARM!!!

ojka Rada Narodowa uchwala, e podaje do wiadomości, że- sto nie dotychczas zapewne dy- row, którzy lubią... ryczeł. chwałom bowiem, że mają za- nąć syreny fabryczne, przypomi- e swoim dźwiękiem wojenne



Dwa palące zagadnienia — odrzutowa i planowanie

tematem obrad nadzwyczajnego posiedzenia MRN

Teatr Państwowy zapelniał się w dniu wczorajszym inną publiczno- cią aniżeli zazwyczaj. Odbierając salę Teatru zapelnili ci wszyscy, którzy interesują się zagadnieniami odbudo- wy i planowania miasta. Tym spram- bowiem bowiem poświęcone było nad- zwyczajne plenarne posiedzenie M. R. N., zwołane ze względu na waż- ność zagadnienia interesującego całe społeczeństwo do sali Teatru Pań- stwowego.

Posiedzenie zagal w zastępstwie chorego przewodniczącego Rady ob- P. Szwed, wiceprzewodniczący M. R. N. ob. Rogoziński. Po stwierdze- niu quorum i przyjęcia porządku dziennego zabrał głos wiceprezydent miasta ob. Horwath.

Obserwacje sprawozdanie z działal- ności resortu technicznego Zarządu Miejskiego złożył wiceprezydent Hor- wath jako odpowiedzialny za czyn- ność tego resortu.

Na wstępie mówca zobowiązał trudności, z jakimi musiało miasto walczyć, podkreślał jednocześnie, że efektywnie dotychczasowe osią- gnięcia dalekie jeszcze są w porów- naniu do potrzeb ogólnych miasta, które określa jako „bezdennie”.

Z kolei wiceprezydent Horwath o- mawiając działania poszczególnych dzia- łów, a mianowicie budownictwa, dróg i mostów, wodnego oraz plan- zacji miejskich.

Jedną z zadań trudności, z którymi musieli walczyć wszystkie działy, to brak środków transporto- wych. Dział sytuacja o tyle się popra- wila, że resort techniczny posiada 5 samochodów drogowych, obok za- pręgow konnych, (słynny na cały kraj zaprzęg wółw został wzięty zlikwidowany).

O ile chodzi o wydział budowni- ctwa, na skutek powołania wrocław- skiej dyrekcji odbudowy i wzrostu przedsiębiorstw budowlanych, prze- prowadzi na prace wyłącznie miej- skie. Do takich należy zaliczyć re- monty domków w Leśnicy (wyre-

montowano dotychczas 36) oraz re- monty w mieście, których ogólna wartość waha się w granicach 55 milionów zł. Nie można tu pominąć tak ważnej pozycji jak remont szkół, przy czym należy podkreślić, że do końca sierpnia br. oddano do użyt- ku 18 budynków szkolnych.

NADZÓR

Nadzór budowlany dopiero ostat- nio przejął żywą działalność, po- wołując przede wszystkim pogoto- wie techniczne. Boryka się on z bra- kiem sprzętu. Z dotychczas wyko- nanych prac należy wymienić nastę- pujące: 11 rozbiórek domów grze- zych zawaleniem, zabezpieczenie 83 obiektów, 38 wypadków eksmisji, 177 nakazów remontu. Brak wykwa- lifikowanych sił utrudnia systemat- yczne zbadanie wszystkich obiektów w mieście. Otwarcie należy sobie po-

wiedzieć, że praca wydziału budow- lanego może wydawnie zmniejszyć niebezpieczeństwo grożące mieszkań- com, przez zawalenie budynków — nie jest w stanie w dzisiejszych warunkach całkowicie je usunąć.

DROGI

Wydział dróg i mostów opóźnił swą pracę na skutek długotrwałej zimy. Prace jego ujęte cyfrowo — przedstawiają się następująco: (w nawiasach cyfry za rok ubiegły) na- prawiono bruków 18.000 m kw. (7841); chodników 24.800 m kw. (3162); krawężników 3.900 m k'. (1225); asfaltu 1800 m kw. (—)

Program prac przewiduje dopro- wadzenie do porządku najłagodniej- szych arterii w mieście, oraz na- prawę tych ulic, które są wspólnie łączą.

Oddział mostowy przeprowadził prace na 9 mostach, przy czym 5 oddano do użytku. Oddział rzeczny

zajmuje się utrzymaniem koryt rzec- znych, brzegów i urządzeń wod- nych.

JEST LEPIEJ

Plantacje miejskie przeprowadzają uporządkowanie placów, zieleni, ścieżek, a także i wybudowanie zbudowa wymienia doprowadzanie do porządku placów Staszica, Kościusz- ki, Rynku oraz fosy miejskiej, skwe- rów i kwintów.

Z obserwacji sprawozdania wyni- ka, że miasto, które jeszcze do nie- dawna dość gwałtownie podchodziło do tych zagadnień, wykazuje obecnie pewną dynamikę pracy i duże w- niej postępy. Przez uregulowanie po- trzeb finansowych prace te odpow- iadają się zwiększają a wyniki będą bardziej bliskie w oczach.

Ze względów technicznych w nu- merze dziesiętnym podamy szcze- gółowe sprawozdanie z pierwsz- ej części posiedzenia. W numerze ju- trzejszym zamieścimy ciąg dalszy.

Edmund Korytny niewinny od zarzutu współpracy z okupantem!

Prokurator zapowiada kasację wyroku

W drugim dniu sensacyjnego procesu Edmunda Korytnego, zeznawali w dalszym ciągu powołani świadkowie. Przed try- bunałem przesłuchiwał się korowód młodych najeźdźców i b- więźniów niemieckich obozów koncentracyjnych.

W zeznaniach swoich od- zwierciliadają oni tortury stoso- wane przez Gestapo dla wyja- wienia tajemniczych organizacji. Spośród 86 osób aresztowanych w lecie 1944 na terenie Sycowa, zginęło w obozach koncentrac-yjnych lub w czasie przesu- czenia 88 osób. Tragizny rejestr- znanych jest jeszcze jednym-

akcji sabotażowych. Dla tego celu poszczególni członkowie obowiązywać musieli dostarczyć zwierzeniakom pewną ilość amu- nicji i środków wybuchowych. Zadanie to wykonano. Materiały wybuchowe zgromadzone w 10 skryniach, złożone zostały do- przechowania. Młynarzowi „Pa- rysowi”, d-ey miejscowej pla- cówki.

Nagle nastąpił aresztowania. W ciągu niespełna 12 godzin gestapowcy z Wrocławia aresz- towali i zdemaskowali 982 oso- bę, z czego 86 przetransporto- wano z miejsca aresztowania do Sycowa. W więzieniu też znajdow- ał się również Korytny. W Syc- owie w czasie pierwszych przes- luchiwań gestapowcy wśród bi- lici i niesłychanych tortur usi- łowali wymusić na Półkaich ze- znanie. Wiedzy to zrekomo miał sek. Korytny wskazał gestapow- com najwybitniejszych członków organizacji, bądź też doprowad- dził do ich aresztowania. W ten sposób wpadł w ręce Gestapo d-ca placówki Młynarz.

Następni świadkowie, a prze- de wszystkim sam Młynarz, stwierdza, że Korytny oświ- adczył nie znał przed aresztowa- niem. Spotkał się z nim dopiero w więzieniu, gdzie bity do nie- przytomności planował uciecz- kę. Doprowadzony do stanu psy- chicznej depresji Młynarz „w- czasie przesłuchań prosił gesta- powców, aby go doбили, oszcze- dając mu cierpienia. Ci jednak proponowali mu, aby podpisał listę najbardziej aktywnych współpracowników, doprowadzaj- jąc tym samym do całkowitego zdemaskowania organizacji. Mi- mo tortur bohaterki oficer nie przystał na te propozycje.

W godzinach wieczornych sąd po naradzie ogłosił wyrok na- nocny którego sek. Korytny unie- winniony został od zarzutu współpracy z Gestapo. W moty- wach wyroku sąd wziął pod uwagę fakt, że akt oskarżenia zgłoszony był na podstawie postulat bez uzasadnienia do- wodu. Wobec tego Korytny bity nie mniej niż inni, wskazał prawdopodobnie kilku znanych sobie członków organizacji, nie- mniej jednak nie można go po- sądzić o konfidencję. Korytny opowiedział nazwiskami tych ludzi, którzy już byli w rękach Ges- tapo, czyli potwierdził prosto- stwo posłanki Gestapo.

Prokurator zapowiedział w najbliższym czasie kasację wy- roku.

Odpowiedzi Redakcji

Okoński — Wrocław, Piasa Nr. 24/11. Nie wiemy, dlaczego uzurpuje Pan sobie prawo prze- mawiania w imieniu Czytelnik- ów. Jednak dla uspokojenia Pańskiego wrzliwego sumienia patriotycznego możemy Panu uroczysto zakomunikować, że zarówno zdając jak i jego ory- ginal na 100% polskie. Orygina- łowe Pan ogłosił w Miejskiej Komendzie Milicji we Wrocław- u. Zadawaliśmy?

Barański — Wrocław. Mate- riału nie wykorzystaliśmy, ale to nie dowód, aby się niechęć. Interesująca Pana rubryka jest stała, dlatego materiał do niej nie przyjmujemy.

Zima nadchodzi

Elekrownia pierwsza nam o tym przypomina

Wprawdzie do zimy jeszcze jest daleko, nie mniej nasza elekrownia robi już wszystko, abyśmy o niej nie zapomnieli. W naszym mamy jeszcze w pa- mieci ubiegłą zimę, podczas której okresy kilkutygodniowe bez światła były na porządku dziennym.

Dziś wracamy do tamtych za- sów, o których pragnielimy za-

pomnieć. Elekrownia widocznie ustępuje nas przygotowań do tego co nas jeszcze czeka. Oto w nie- których dzielnicach brak już obecnie światła. Daje się to zauważyć dlatego, że w jakichś miejscach powstaje lokalne usko- zenie, natomiast całe szeregi ulic- wyłącza się i nie dostarcza pra- dy. W niektórych wypadkach pracownicy elekrowni propo- nują, że za pewną opłatą usuną uszkodzenie. Jeżeli złoży się im taki haracz, to światło jest przez jakiś czas, a później zaczyna się wszystko od nowa.

Uważamy, że takie postepowa- nie jest co najmniej sabotażem w stosunku do mieszkańców miasta i apelujemy do dyrekcji elekrowni, aby bliżej wgląda- na w te praktyki. Konkretnie podajemy, że ul. Krupnicza i przyłącze luz od 7 godzin po- zbawione są światła, które „mi- ga” w rozmaitych porach dnia, natomiast w tych godzinach gdy jest najpotrzebniejsze, to go nie ma.

Cukier jest

W ostatnich dniach ubiegłego ty- godnia z powodu niedostatecznego zaopatrzenia się w cukier przez sie- py prywatne 100 ton, odczuł brak tego artykułu na rynku.

Jak nas poinformowano, „Spo- len” już w sobotę rzuciło przez sie- py spółdzielcze większe ilości cukru celem zaspokojenia potrzeb rynku- ców, ponadto część swoich zapa- sów w ilości 100 ton, odczuł „Spo- len” do dyspozycji zaopatrzenia sek- tora państwowego.

Mamy wyrazić podziękowanie tym panom w imieniu wszystkich „ado- wanych interesantów.

NIEULECZALNA CHOROBA

Sprężyło się już nam wracać stale do tego samego tematu, tak- jak czytelnikom nudziły się zapew- ne już ciągle nasze wołania o od- niwianie miasta.

Jak jednak zarządza temu, że w wielu powołanych instytucjach nie po- wiejsza się temu zagadnieniu nale- żytej uwagi.

Np. na drzwiach głównego wej- ścia do Sądu Obwodowego tkwi ci- cie napis „Złobien”.

A przecież wystarczyłoby, żeby jeden urzędnik obejrzał dokładnie gmach biura i prasa straciła by- jescze jeden temat.

W tym związku przypomnieliśmy no- wemu, że urzędnicy wrocławskiej Urzędujności Społecznej, dokła- niej panie zatrudnione w referacie wczoraj też Urzędujności wymla- nię z „zasady” i jak nam donosi jeden z Czytelników załatwili mu bardzo uprzejmie poza godzinami służbowymi wyjazd do ogrodu do Świeradowa Zdroju pomimo prze- chodzenia termu złożeń i tylko dzie- ki temu umożliwili mu odwyk ka- racji.

W tym związku przypomnieliśmy no- wemu, że urzędnicy wrocławskiej Urzędujności Społecznej, dokła- niej panie zatrudnione w referacie wczoraj też Urzędujności wymla- nię z „zasady” i jak nam donosi jeden z Czytelników załatwili mu bardzo uprzejmie poza godzinami służbowymi wyjazd do ogrodu do Świeradowa Zdroju pomimo prze- chodzenia termu złożeń i tylko dzie- ki temu umożliwili mu odwyk ka- racji.

W tym związku przypomnieliśmy no- wemu, że urzędnicy wrocławskiej Urzędujności Społecznej, dokła- niej panie zatrudnione w referacie wczoraj też Urzędujności wymla- nię z „zasady” i jak nam donosi jeden z Czytelników załatwili mu bardzo uprzejmie poza godzinami służbowymi wyjazd do ogrodu do Świeradowa Zdroju pomimo prze- chodzenia termu złożeń i tylko dzie- ki temu umożliwili mu odwyk ka- racji.

PPS

działa

ZJAZD AKTYWISTÓW PPS, PFR I SL w OLAWIE

W dniu 5 bm. w wielkiej sali teatralnej OM TUR-u odbył się Zjazd aktywistów trzech partii po- litycznych powiatu PPS, PFR i SL. Była to pierwsza tego ro- dzaju konferencja.

Na zjeździe obecny był delegat WK PPS łow. Kruszczy, który wygłosił dłuższy referat progra- mu.

Zamieniamy PPR przemawiał- tow. Dymczyk, z SL ob. Partyka. Po referatach wywiązała się dłuższa dyskusja, na zakończe- nie której aktywiści przyjęli jed- noznacznie rezolucję, domagającą się jak największego ożywienia współpracy trzech partii poli- tycznych dla dobra Polski ludo- wej, w obronie jej demokratycz- nego ustroju.

KONFERENCJA SZKOLENIOWA W LUBANIU

Celem przygotowania akcji masowego szkolenia socjalistycz- nego I-go stopnia, na terenie pow. lubańskiego z inicjatywą WK PPS, została zwołana powia- towa konferencja szkoleniowa, która odbyła się w sali PK w Lubaniu w piątek 10 bm. Konfe- rencja ma uruchomić zespoły wykładowców, ustalić plan szkole- nia w terenie i terminy wy- kładow. Zaproszeni zostali pod- rygorem partyjnym wszyscy działacze oświatowi PPS z mia- sta i powiatu, którym instrukcji- prawnicy dla dobra Polski ludo- wej, w obronie jej demokratycz- nego ustroju.

DOKADY WYBRAC

OPERA DOLNOŚLĄSKA

W czwartek, dnia 9 października o- godz. 19-tej grana będzie, ciesząc się nieśmiatnym powodzeniem opera Sta- nisława Moniuszki „Halka”.

W roli Halki wystąpi Irena Wojtasz- cowska. W pozostałych rolach wystąpi: Władysław Szepietki (Janek) i Wład- wosław (Stanisław) i Zbigniew Stadler (Roman Janusz).

Dyrektorem dyr. Kazimierz Wilkome- l, także składają baletmistrza Zygmunta Pa- kowskiego.

Bilety do nabywa przy kasie Państwo- wego Teatru Dolnośląskiego. Zniżki ważne.

TEATR POPULARNY

Środa, dn. 8.X. godz. 19-te „Dom otwarty”.

KINA

Repertuar kin od 6.10 do 18.10: Śląsk — od 7.10. film prod. ang. „Siódma zastawa”. „Warszawa” — od 7.10. film prod. amer. „Złote wrota”. „Odra” — film prod. radz. „Ur- wis Gavrroche”. „Polonia” — film prod. radz. „Bohaterowie Pułtawy”. „Peczka” — film prod. radz. „Du- sze nieujarzmione”.

WYSTAWY

Wziewas Graffów Krakowskich otwarta codziennie 11 — 18 w lokal PPA. Ofiar Oświęcimskich 8/40.

„Literatura Polska w autografach”, Biblii Zaki Nar. im. Ossolińskich, „Wy- stawa” w gmachu Biblii, Uniwersyte- tski — Środoch 10.

„FOTOAPLIKACJA” (Świeżewskiego 27) — wystawia codziennie w godz. 0 — 20 „Palestyna, stęmię świata, miejsce kultu religijnego trzech obrzędów”.

Radio Wrocław

ŚRODA, 8 PAŹDZIERNIKA

6.00 Sygnał; 6.05 Głos; 6.15 Dziennik; 6.30 Muzyka; 6.50 Program na dziś; 6.57 Sygnał; 7.00 Muzyka; 7.15 Wiad.; 7.30 Muzyka; 7.55 Inform.; 8.05 Skrzynka PCK; 11.57 Sygnał i hejnał; 12.00 Wiad.; 12.10 Przegląd prasy; 12.15 „Na swobodzie”; 12.30 Wiad. i aud.; 12.40 Wiad. i aud.; 12.50 Wiad. i aud.; 13.00 Wiad. i aud.; 13.10 Wiad. i aud.; 13.20 Wiad. i aud.; 13.30 Wiad. i aud.; 13.40 Wiad. i aud.; 13.50 Wiad. i aud.; 14.00 Wiad. i aud.; 14.10 Wiad. i aud.; 14.20 Wiad. i aud.; 14.30 Wiad. i aud.; 14.40 Wiad. i aud.; 14.50 Wiad. i aud.; 15.00 Wiad. i aud.; 15.10 Wiad. i aud.; 15.20 Wiad. i aud.; 15.30 Wiad. i aud.; 15.40 Wiad. i aud.; 15.50 Wiad. i aud.; 16.00 Wiad. i aud.; 16.10 Wiad. i aud.; 16.20 Wiad. i aud.; 16.30 Wiad. i aud.; 16.40 Wiad. i aud.; 16.50 Wiad. i aud.; 17.00 Wiad. i aud.; 17.10 Wiad. i aud.; 17.20 Wiad. i aud.; 17.30 Wiad. i aud.; 17.40 Wiad. i aud.; 17.50 Wiad. i aud.; 18.00 Wiad. i aud.; 18.10 Wiad. i aud.; 18.20 Wiad. i aud.; 18.30 Wiad. i aud.; 18.40 Wiad. i aud.; 18.50 Wiad. i aud.; 19.00 Wiad. i aud.; 19.10 Wiad. i aud.; 19.20 Wiad. i aud.; 19.30 Wiad. i aud.; 19.40 Wiad. i aud.; 19.50 Wiad. i aud.; 20.00 Wiad. i aud.; 20.10 Wiad. i aud.; 20.20 Wiad. i aud.; 20.30 Wiad. i aud.; 20.40 Wiad. i aud.; 20.50 Wiad. i aud.; 21.00 Wiad. i aud.; 21.10 Wiad. i aud.; 21.20 Wiad. i aud.; 21.30 Wiad. i aud.; 21.40 Wiad. i aud.; 21.50 Wiad. i aud.; 22.00 Wiad. i aud.; 22.10 Wiad. i aud.; 22.20 Wiad. i aud.; 22.30 Wiad. i aud.; 22.40 Wiad. i aud.; 22.50 Wiad. i aud.; 23.00 Wiad. i aud.; 23.10 Wiad. i aud.; 23.20 Wiad. i aud.; 23.30 Wiad. i aud.; 23.40 Wiad. i aud.; 23.50 Wiad. i aud.; 24.00 Wiad. i aud.; 24.10 Wiad. i aud.; 24.20 Wiad. i aud.; 24.30 Wiad. i aud.; 24.40 Wiad. i aud.; 24.50 Wiad. i aud.; 25.00 Wiad. i aud.; 25.10 Wiad. i aud.; 25.20 Wiad. i aud.; 25.30 Wiad. i aud.; 25.40 Wiad. i aud.; 25.50 Wiad. i aud.; 26.00 Wiad. i aud.; 26.10 Wiad. i aud.; 26.20 Wiad. i aud.; 26.30 Wiad. i aud.; 26.40 Wiad. i aud.; 26.50 Wiad. i aud.; 27.00 Wiad. i aud.; 27.10 Wiad. i aud.; 27.20 Wiad. i aud.; 27.30 Wiad. i aud.; 27.40 Wiad. i aud.; 27.50 Wiad. i aud.; 28.00 Wiad. i aud.; 28.10 Wiad. i aud.; 28.20 Wiad. i aud.; 28.30 Wiad. i aud.; 28.40 Wiad. i aud.; 28.50 Wiad. i aud.; 29.00 Wiad. i aud.; 29.10 Wiad. i aud.; 29.20 Wiad. i aud.; 29.30 Wiad. i aud.; 29.40 Wiad. i aud.; 29.50 Wiad. i aud.; 30.00 Wiad. i aud.; 30.10 Wiad. i aud.; 30.20 Wiad. i aud.; 30.30 Wiad. i aud.; 30.40 Wiad. i aud.; 30.50 Wiad. i aud.; 31.00 Wiad. i aud.; 31.10 Wiad. i aud.; 31.20 Wiad. i aud.; 31.30 Wiad. i aud.; 31.40 Wiad. i aud.; 31.50 Wiad. i aud.; 32.00 Wiad. i aud.; 32.10 Wiad. i aud.; 32.20 Wiad. i aud.; 32.30 Wiad. i aud.; 32.40 Wiad. i aud.; 32.50 Wiad. i aud.; 33.00 Wiad. i aud.; 33.10 Wiad. i aud.; 33.20 Wiad. i aud.; 33.30 Wiad. i aud.; 33.40 Wiad. i aud.; 33.50 Wiad. i aud.; 34.00 Wiad. i aud.; 34.10 Wiad. i aud.; 34.20 Wiad. i aud.; 34.30 Wiad. i aud.; 34.40 Wiad. i aud.; 34.50 Wiad. i aud.; 35.00 Wiad. i aud.; 35.10 Wiad. i aud.; 35.20 Wiad. i aud.; 35.30 Wiad. i aud.; 35.40 Wiad. i aud.; 35.50 Wiad. i aud.; 36.00 Wiad. i aud.; 36.10 Wiad. i aud.; 36.20 Wiad. i aud.; 36.30 Wiad. i aud.; 36.40 Wiad. i aud.; 36.50 Wiad. i aud.; 37.00 Wiad. i aud.; 37.10 Wiad. i aud.; 37.20 Wiad. i aud.; 37.30 Wiad. i aud.; 37.40 Wiad. i aud.; 37.50 Wiad. i aud.; 38.00 Wiad. i aud.; 38.10 Wiad. i aud.; 38.20 Wiad. i aud.; 38.30 Wiad. i aud.; 38.40 Wiad. i aud.; 38.50 Wiad. i aud.; 39.00 Wiad. i aud.; 39.10 Wiad. i aud.; 39.20 Wiad. i aud.; 39.30 Wiad. i aud.; 39.40 Wiad. i aud.; 39.50 Wiad. i aud.; 40.00 Wiad. i aud.; 40.10 Wiad. i aud.; 40.20 Wiad. i aud.; 40.30 Wiad. i aud.; 40.40 Wiad. i aud.; 40.50 Wiad. i aud.; 41.00 Wiad. i aud.; 41.10 Wiad. i aud.; 41.20 Wiad. i aud.; 41.30 Wiad. i aud.; 41.40 Wiad. i aud.; 41.50 Wiad. i aud.; 42.00 Wiad. i aud.; 42.10 Wiad. i aud.; 42.20 Wiad. i aud.; 42.30 Wiad. i aud.; 42.40 Wiad. i aud.; 42.50 Wiad. i aud.; 43.00 Wiad. i aud.; 43.10 Wiad. i aud.; 43.20 Wiad. i aud.; 43.30 Wiad. i aud.; 43.40 Wiad. i aud.; 43.50 Wiad. i aud.; 44.00 Wiad. i aud.; 44.10 Wiad. i aud.; 44.20 Wiad. i aud.; 44.30 Wiad. i aud.; 44.40 Wiad. i aud.; 44.50 Wiad. i aud.; 45.00 Wiad. i aud.; 45.10 Wiad. i aud.; 45.20 Wiad. i aud.; 45.30 Wiad. i aud.; 45.40 Wiad. i aud.; 45.50 Wiad. i aud.; 46.00 Wiad. i aud.; 46.10 Wiad. i aud.; 46.20 Wiad. i aud.; 46.30 Wiad. i aud.; 46.40 Wiad. i aud.; 46.50 Wiad. i aud.; 47.00 Wiad. i aud.; 47.10 Wiad. i aud.; 47.20 Wiad. i aud.; 47.30 Wiad. i aud.; 47.40 Wiad. i aud.; 47.50 Wiad. i aud.; 48.00 Wiad. i aud.; 48.10 Wiad. i aud.; 48.20 Wiad. i aud.; 48.30 Wiad. i aud.; 48.40 Wiad. i aud.; 48.50 Wiad. i aud.; 49.00 Wiad. i aud.; 49.10 Wiad. i aud.; 49.20 Wiad. i aud.; 49.30 Wiad. i aud.; 49.40 Wiad. i aud.; 49.50 Wiad. i aud.; 50.00 Wiad. i aud.; 50.10 Wiad. i aud.; 50.20 Wiad. i aud.; 50.30 Wiad. i aud.; 50.40 Wiad. i aud.; 50.50 Wiad. i aud.; 51.00 Wiad. i aud.; 51.10 Wiad. i aud.; 51.20 Wiad. i aud.; 51.30 Wiad. i aud.; 51.40 Wiad. i aud.; 51.50 Wiad. i aud.; 52.00 Wiad. i aud.; 52.10 Wiad. i aud.; 52.20 Wiad. i aud.; 52.30 Wiad. i aud.; 52.40 Wiad. i aud.; 52.50 Wiad. i aud.; 53.00 Wiad. i aud.; 53.10 Wiad. i aud.; 53.20 Wiad. i aud.; 53.30 Wiad. i aud.; 53.40 Wiad. i aud.; 53.50 Wiad. i aud.; 54.00 Wiad. i aud.; 54.10 Wiad. i aud.; 54.20 Wiad. i aud.; 54.30 Wiad. i aud.; 54.40 Wiad. i aud.; 54.50 Wiad. i aud.; 55.00 Wiad. i aud.; 55.10 Wiad. i aud.; 55.20 Wiad. i aud.; 55.30 Wiad. i aud.; 55.40 Wiad. i aud.; 55.50 Wiad. i aud.; 56.00 Wiad. i aud.; 56.10 Wiad. i aud.; 56.20 Wiad. i aud.; 56.30 Wiad. i aud.; 56.40 Wiad. i aud.; 56.50 Wiad. i aud.; 57.00 Wiad. i aud.; 57.10 Wiad. i aud.; 57.20 Wiad. i aud.; 57.30 Wiad. i aud.; 57.40 Wiad. i aud.; 57.50 Wiad. i aud.; 58.00 Wiad. i aud.; 58.10 Wiad. i aud.; 58.20 Wiad. i aud.; 58.30 Wiad. i aud.; 58.40 Wiad. i aud.; 58.50 Wiad. i aud.; 59.00 Wiad. i aud.; 59.10 Wiad. i aud.; 59.20 Wiad. i aud.; 59.30 Wiad. i aud.; 59.40 Wiad. i aud.; 59.50 Wiad. i aud.; 60.00 Wiad. i aud.; 60.10 Wiad. i aud.; 60.20 Wiad. i aud.; 60.30 Wiad. i aud.; 60.40 Wiad. i aud.; 60.50 Wiad. i aud.; 61.00 Wiad. i aud.; 61.10 Wiad. i aud.; 61.20 Wiad. i aud.; 61.30 Wiad. i aud.; 61.40 Wiad. i aud.; 61.50 Wiad. i aud.; 62.00 Wiad. i aud.; 62.10 Wiad. i aud.; 62.20 Wiad. i aud.; 62.30 Wiad. i aud.; 62.40 Wiad. i aud.; 62.50 Wiad. i aud.; 63.00 Wiad. i aud.; 63.1

Dzisiaj gra Cracovia z Polonią Świdnicką

W dniu dzisiejszym odbędzie się na Stadionie IKS ciekawy mecz piłki nożnej pomiędzy Cracovią i Świdnicką Polonią. Zawody rozpoczyna się o godz. 15.30.

Pęślarze bratysławscy zwiedzają Wrocław

W dniu wczorajszym zwiedzała Wrocław grupa sportowców słowackich w powrotnej drodze do kraju. Nie jeżdżąc samochodami, nikt nie uważał na ich cześć bankietu, jedy nie dobry humor był ich przewodnikiem. Śmiali się do wszystkich spotkań wrocławianek, a Terna i Kudak za naszym pośrednictwem prosił o przesłanie im pozdrowienia.

Na boiskach Dolnego Śląska

GŁOGÓW — SZPROTAWA 3:0 (1:0)

W Szprotawie rozegrano zostało spotkanie piłkarskie między reprezentacją Szprotawy i Głogowa. Zwycięstwo odnieśli goście w stosunku 3:0 (1:0). Zawody miały na celu wyłonienie najlepszych graczy na mecz międzymiastowy Zary—Jelenia Góra, który odbędzie się w dniu 12 bm. Przebieg meczu był nieciekawym. Z Głogowa wyróżnili się Sieradzian, Walkowiak i Walutek. Bramki dla zwycięzców zdobyli: Kolarz — 2 i Sieradzian 1. Sędziował słabo Maciejewski. Dochód z meczu przeznaczono na odbudowę Warszawy.

KS OMTUR (LEGNICA)—KS OMTUR (LUBIN) 1:0 (1:0)

Zawody o mistrzostwo klasy B rozegrano w Legnicy na stadionie Wojska Polskiego przyniosły zasku-

żone zwycięstwo drużynie gospodarzy, dla której jedyną bramkę decydującą o zwycięstwie zdobył Kozioł. Sędziował dobrze ob. Boryczko.

KKS (POZNAN)—SZKOŁA OFIC. (LEGNICA) 2:2 (0:2)

Towarzyskie spotkanie piłkarskie rozegrano w Legnicy zostało zakończone wynikiem remisowym, który odpowiada przebiegowi gry. Bramki zdobyli: Bednarek dla gości, dla gospodarzy Kamiński, jedna samobójcza. Sędziował obiektywnie ob. Sitko.

JEDN. ARMII Czerwonej—DZIEWIARZ 6:0 (3:0)

Rozegrano na stadionie Armii Czerwonej zawody przyniosły zdecydowane zwycięstwo ambicie grającej drużynie Jednostki Armii Czerwonej.

20.000 ZŁ NA ODBUDOWĘ WARSZAWY PRZYNIOSŁ MECZ URZĘDNIKÓW Z KUPCAMI

W Zarach odbył się mecz piłki nożnej między urzędnikami starostwa i magistratu a kupcami. Zawody, w grali kupcy w stosunku 7:6 (3:3). Dochód z meczu w sumie około 20 tys. zł przekazany został na odbudowę stolicy.

„SPOŁEM” — SEMAFOR 1:1 (0:0)

W zawodach o mistrzostwo B klasy drużyna „Społem” z Wrocławia zremisowała z Semaforem 1:1. Drużyna „Społem” wystąpiła w rezerwowym składzie bez Boby, Perka i Matejczaka, kontuzjowanych na meczu z „Cracovią”. Bramki dla „Społem” zdobył Piliński, dla „Semaforu” środkowy napastnik. Sędzia z Wrocławia dobry. — Widzów 1000.

Nowy gatunek zapalek

Z początkiem przyszłego roku monopol zapalczykowy wypuszcza na rynek nowy gatunek zapalek. Będą to zapaliki tekturowe, na wzór amerykański. Zapaliki tekturowe produkowane będzie fabryka w Siedowcu. Według planu PMZ miał wyprodukować w roku bieżącym 143 tysięcy sztuk zapalek, tymczasem już dziś można stwierdzić, że plan zostanie znacznie przekroczony, produkcja do końca roku bieżącego osiągnie 165 tysięcy sztuk, a w przyszłym roku 180 tysięcy. W roku przyszłym rekord będzie najprawdopodobniej pobity, a to dzięki znacznej rozbudowie fabryki w Sianowcu, koło Kozalina. Warto zaznaczyć, że zainstalowane tam maszyny są całkowicie wyprodukowane w kraju.

Piękny gest studentów czeskich w wędrownce przez Polskę

KRAKÓW. SAP. Trzej studenci czeszy Petr Cemenicek, Wacław Boukal i Rudolf Bartek, wędrując pieszo z Pragi do Warszawy, a po-

tem do Gdańska i Szczecina i z powrotem do granic Czechosłowacji — odwiedzili po drodze Kraków.

100.000 gesi

w tuczarniach

„Społem”

Wydział mleczarsko-jalczarski „Społem” przystąpił do skupu gesi przeznaczonych do tuczenia. Gesi będą hodowane w tuczarniach w Niepołomicach k. Krakowa, Grodziszewicach koło Opole, w Poznaniu, Lublinie, Toruniu, Białymostku i Kielcach. Przewiduje się zakup około 100.000 gesi.

Rektorzy Wyższej Uczelni zatwierdzeni

dekretami Prezydenta RP

Dekretami Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej zostali zatwierdzeni na lata akademickie 1947—8 i 1948—49 następujący rektorzy wyższych uczelni w Polsce: dr Franciszek Czubański — Uniwersytet Warszawski, dr Marian Górski — Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, dr Ludwik Kolankowski — Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu, oraz inż. Edward Warchałowski — Politechnika Warszawska.

Kńczy się loteria

Za kilka dni znikną całkowicie z rynku gorące, pochodzące z przedpłaty kuponów papierosowej Loterii. Hel, Triumf, Zryw i inne. Skończy się więc trwająca do tej chwili „loteria papierosowa”, kiedy kupując „Zryw” palacz nie wiedział, czy dostanie tytoń żółty, czy czarny. Prawie we wszystkich gatunkach Monopoli tytoniowej podwyższili ilość tytoniu z granicznych, zwłaszcza bułgarskich.

Wbrew kursującemu pogłoskom P. M. T. nie zamierza wprowadzać na rynek tytoniu papierosowego w paczkach, przede wszystkim ze względu na bardzo utrudnioną kontrolę takiego tytoniu. „Konkurenci” Monopoliu napewno zechcą wykorzystać sytuację i podnieśćby masowo tytoń papierosowy w paczkach.

PRZECIĄD PRZEGŁĄD

RÓŻNE

Zakład fryzjerski Herszkiewicz Moskaz, Legnica, Chojnowska 50. (4250)

Zakład krawiecki, Chaskiewicz Uszer, Legnica, Strzelecka 17. (4251)

Zakład fryzjerski, Kowalik Jen, Legnica, Żwirki i Wigury 35. (4252)

Kwiaciarnia „Dalia”, Wrocław Krupnicza 2, poleca kwiaty, wianki ślubne, wieńce itp. (4253)

Poszukuje krawca damsko-męskiego do pracowni „Moda”, ul. Gajowa 38, m. 1. (4242)

Syn Paweł Polewicz, poszukuje ojca Aleksandra, matki Anastazji, braci Andrzeja, Bazyla, Aleksandra, siostry Paraski, za wiadomością o wysoko nagroda, Jugowice, gmina Łokietek, Zarzecze 4. (4248)

Aparat elektryczny do podnoszenia oczek pończosznicych KUPIĘ

Wiadomość: Warszawa, Marszałkowska 98 „Dom Pożyczek”. (4228)

UNIEWAŻNIAM

Unieważniam skradzioną kartę RUK Opole, legitymację Samopomocy Chłopskiej, Mikołajów Władysław. (4225)

NOWY Konkurs Sportowy

5 nagród — każda po 1.000 zł.

Dla uczestników konkursu sportowego, którzy odgadną wynik międzypaństwowych spotkań w boksie ZSRR — Polska

Mecz ten odbędzie się w Warszawie w dniu 11. X.

WARUNKI KONKURSU:

W miejsce kropki należy wpisać zespół, który spotkanie wygra podając jednocześnie stosunek punktów. W wypadku przewidywania wyniku nierozstrzygniętego, należy wpisać — remis. W rubryce poszczególnych kategorii wag, należy wymienić narodowość reprezentanta, który walkę wygra. Przy typowaniu walki nierozstrzygniętej — wpisać remis.

Każdy uczestnik może nadsłać dowolną ilość kuponów. Odpowiedzi należy nadsyłać do dnia 10. X. włącznie pod adresem redakcji Wrocławskiego Kuriera Ilustrowanego, Wrocław, ul. Wierzbowa 30.

Najlepszych 5 odpowiedzi zostaną nagrodzonych po 1000 złotych każda.

KUPON KONKURSOWY MIĘDZYPANSTWOWE ZAWODY W BOKSIE ZSRR — POLSKA

Zwycięcy: w stosunku
w wadze musze zwycięży
w wadze koguciej zwycięży
w wadze piórkowej zwycięży
w wadze lekkiej zwycięży
w wadze półśredniej zwycięży
w wadze średniej zwycięży
w wadze półciężkiej zwycięży
w wadze ciężkiej zwycięży
Imię i nazwisko
Dokładny adres

Znikają z metryk litery N.N.

Nowy projekt Ministerstwa Sprawiedliwości

Ministerstwo Sprawiedliwości opracowuje projekt noweli dekretu o aktach stanu cywilnego. Nowela ma na celu usunięcie z aktu stanu cywilnego znamion, które powodują upośledzenie dzieci urodzonych poza małżeństwem. Nowela przewiduje, iż przy zgłoszeniu urodzenia takiego dziecka — przy braku uznania ze strony ojca, matka może — jako imię ojca — wpisać jedno z imion powszechnie w Polsce używanych. W ten sposób zniknie na zawsze z aktu stanu cywilnego oznaczenie oka dziecka nieślubnego literami N. N.

W myśl noweli, jeśli po sporządzeniu aktu urodzenia nastąpi uznanie dziecka przez ojca, lub też dojdzie do ustalenia obojstwa na drodze przepisanej prawem, urząd stanu cywilnego sporządzi odpowiednie sprostowania w akcie urodzenia.

W myśl postanowień opracowanej przez Ministerstwo noweli, w wypadku przypisania dziecka przez matkę, w akcie urodzenia przysposobionego nastąpić ma zmiana, polegająca na wpisaniu na miejsce imion i nazwiska faktycznych rodziców — imion i nazwisk tych, którzy dziecko przysposobili.

Na koniec dekret przewiduje, że w akcie urodzenia dziecka nieznającego rodziców, sporządzonym przed 1 stycznia 1946 r., władza administracji ogólnej — na wniosek opiekuna dziecka lub jego samego, o ile jest pełnoletnie — wyda orzeczenie, jakiego imiona rodziców mają być wpisane do aktu urodzenia.

Unieważniam pozwolenie nr. 398 na prowadzenie samochodów i motocykli wystawione przez Województwo Katowickie, w Legnicy, na nazwisko Kolać Antoni. (4229)

Unieważniam skradzioną kartę ewakuacyjną Czubała Feliks, Rudna, pow. Lubią, (4230)

Unieważniam zaginiony dowód kolejowy nr. 16877, Cichaczewski Leon, Legnica. (4231)

Unieważniam zgubiony odcinek zameldowania, kartę rejestracyjną RUK Łódź, Olasik Marian, Przemysławów. (4232)

Unieważniam zgubioną kartę ewakuacyjną ze Stanisławowa, Lucka Julia i Sykysz Karolina, Wielkie Piekary. (4233)

Unieważniam skradziony odcinek zameldowania gminy Zawady Owsinek Mieczysław, Legnica. (4234)

Unieważniam zgubioną kartę rejestracyjną RUK Włodzimierz, zaświadczenie Spółdzielni Spożywców Legnica, Janiszczek Mieczysław. (4235)

Zgubioną kartę ewakuacyjną Jajana i Antonij Mularczyk, Brodów, pow. Legnica. (4236)

Unieważniam zaginioną kartę rejestracji wojskowej, Socha Julian, Legnica. (4237)

Unieważniam kartę RUK, legitymację Związku Zawodowego na nazwisko Gawłowski Stanisław. (4238)

Unieważniam skradzione dokumenty: zaświadczenie RUK Miechów, legitymację PPR, na nazwisko Skalny Czesław, Michalowiec, woj. krakowski, pow. Miechów. (4239)

Unieważniam skradzione dokumenty: zaświadczenie RUK Miechów, legitymację PPR, na nazwisko Skalny Czesław, Michalowiec, woj. krakowski, pow. Miechów. (4240)

Unieważniam skradzione dokumenty: zaświadczenie RUK Miechów, legitymację PPR, na nazwisko Skalny Czesław, Michalowiec, woj. krakowski, pow. Miechów. (4241)

Unieważniam skradzione dokumenty: zaświadczenie RUK Miechów, legitymację PPR, na nazwisko Skalny Czesław, Michalowiec, woj. krakowski, pow. Miechów. (4242)

Unieważniam skradzione dokumenty: zaświadczenie RUK Miechów, legitymację PPR, na nazwisko Skalny Czesław, Michalowiec, woj. krakowski, pow. Miechów. (4243)

Unieważniam skradzione dokumenty: zaświadczenie RUK Miechów, legitymację PPR, na nazwisko Skalny Czesław, Michalowiec, woj. krakowski, pow. Miechów. (4244)

Bukiety kwiecia, owoce i piękne zieleńce

na Ogólnopolskie Wystawie Rolniczo-Ogrodniczej

W Pawilonie Cieskiego Przemysłu Targów Poznańskich odbędzie się od 11 do 26 października br. wystawa rolniczo-ogrodnicza, na której ogrodnicy z całej Polski prezentują swoje prace na terenie ogrodów, działek podmiejskich i zieleńców. Wystawa ta zapowiada się bardzo bogato. Liczne zgłaszający się wystawcy, zajmą wszystkie pawilony na terenie otwartym, będące własnością poszczególnych instytucji. Na liście wystawców figurują: Samopomoc Chłopska, Polski Związek Ogrodników, Państwowe Nieruchomości Ziemi, Państwowe Zakłady Hodowli Roslin, „Społem”, Centralny Zarząd Przemysłu Cukrowniczego, Puławski Instytut

Naukowy i inne, oraz szereg ośrodków współpracujących ze wsią.

Atrakcyjność wystawy polegać będzie nie tylko na jej imponującej sile zewnętrznej, lecz przede wszystkim na poruszaniu szeregów ciekawych i ważnych zagadnień. Działem, który niewątpliwie zainteresuje wszystkich — będzie dział zieleni miejskiej, organizowany przez Ogrody Miejskie Poznania, Łodzi i Warszawy. Tu będą zaprezentowane plany i modele miast z oznaczeniem na nich zieleni miejskiej i z podkreśleniem znaczenia zieleńców i odbudowanych obiektów.

Dział ten da obok miłych wrażeń dla oka, wgląd na istotne zagadnienia w gospodarowaniu i planowaniu zieleni, oraz umysłowy ich ogromny znaczenie w życiu miast.

OGŁOSZENIA

Przetarg nieograniczony

na remont centralnego ogrzewania

Dyrekcja Okręgu Poczty i Telegrafów we Wrocławiu ogłasza przetarg nieograniczony na remont instalacji centralnego ogrzewania w budynku pocztowym przy ul. Krasińskiego 1 — 8. Oferty w zalokowanych kopertach należy składać w Kancelarii Głównej Dyrekcji przy ul. Powstańców Śląskich nr. 134—138 pokój nr. 97 do dnia 16 października 47 r. tj. bezpośrednio przed rozpoczęciem przetargu. Blisze informacje, podkładki i warunki przetargu można otrzymać w Oddziale Budowlanym Dyrekcji pokój nr. 55.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu, zmniejszenia przetargu, zmniejszenia zakresu robót oraz wyboru oferenta bez względu na cenę. (4227)

Dyrektor Okręgu

POWSZECHNY DOM TOWAROWY w Dzierżanowie

Wielka obniżka cen

na artykuły tekstylne, papiernicze, przemysłowe, gospodarskie domowego, chemiczne i kosmetyczne z dnem 6.X.1947 r. sprzedaż w godzinach od 9-13 i od 15-18

CENTRALA GOSPODARZA SPOŁOŻENIA OGRODNICZYCH

Wrocław, W dok 10

tel. 5-59

Sprzedaż hurtowa i półhurtowa

ul. Śłodowa 38

Na składzie owoce i warzywa

Odlewki żelwne i kolorowe własna modelarnia i laboratorium chemiczne szybkie terminy dostaw

Dolnośląskie

Zakłady Przemysłowe

inż. W. Ciszewski

Wrocław, Karwińska 1, tel. 2587

4039

Wrocław, Karwińska 1, tel. 2587

4039

Świat ILUSTRACJI

Po wojnie kolchory przystąpiły energicznie do budowy hydroelektrowni, by wykorzystać darmową energię rzek. W rejonie Swierdłowska w końcu roku 1946-go było już 695 wiejskich elektrowni. Na zdjęciu nowa elektrownia „Zorza” rejonu Swierdłowskiego o sile 135 kilowatów, wzniesiona i uruchomiona po wojnie



Stary szelk arabski chytrze się uśmiecha.



Trudno i dzisiaj jest Europejczykowi dostać się do Lhasy, stolicy Tybetu, a kraj ten pociągają swoimi tajemnicami i egzotykiem. Na zdjęciu typy charakterystyczne Tybetańczyków.



Pełen czaru i romantyzmu krajobraz jogosłowiański



W sprawach kosmetyki

Studiując w Paryżu miałem na „Ecole des Hautes Etudes Sociales” uroczą koleżankę. Była zgrabna, dowcipna, błyskotliwa, miała cudowne oczy, włosy, nogi i ręce... Specił ją tylko nos.

Pewnego dnia dziewczyna nie przyszła na wykłady, a wkrótce dowiedzieliśmy się, że uległa katastrofie samochodowej koło St. Cloud, i że ma okropnie zmasakrowaną twarz.

Tego dnia wszyscyśmy byli bardzo przygnębieni. A poiem wiele tygodni jej nie było, leżała w szpitalu.

Kiedy wreszcie dowiedziałem się, że wróciła do domu i można ją odwiedzić, nie miałem odwagi tego uczynić. Przekroczyłem próg pokoju z największym wyśiakiem, spojrzawszy z lękiem i osłupiałem.

Bo przede mną stała śliczna dziewczyna. Przeziarem oczy, a ona się zaśmiała serdecznie: — Nie możesz mnie poznać?

Okazało się, że chirurg mając uformować strąskany nos, dokonał operacji niemal kosmetycznej. Zgłoszono mi, że mały szwy widać się między dziewczyną była tak urodziwa, że na jednej z nadmorskich plaż została nawet królową piękności.

Dlaczego to mi się teraz przypominało?

Bo patrzę na odradzającą się Warszawę. Nasza Warszawa też była czarująca i uroczna, też ją było można kochać, ale w porównaniu do wielkich miast zachodu była trochę kopciuszkiem.

Ale teraz, kiedy po okrutnej masakrze hitlerowskiej odradza się na nowo, dokonano właśnie zbawczego zabiegu... kosmetycznego.

Poszerza się zbyt wąskie ulice, przebiega nowe arterie, twierdzą, ogródki i zieleńce. Buduje się wielkie i piękne gmachy.

A, że robota pali się w rękach, a domy wyrastają jak grzyby po deszczu, więc już niedługo będą zdumieni ludzie oglądając

ją cudowną metamorfozę stolicy. Przecież Nowy świat będzie wykonany już w przyszłym roku... I będzie sto razy piękniejszy niż był.

Tak, tak, będzie piękniejszy... Jedno mnie tylko boli, kiedy patrzę na te setki odbudowanych domów, że wiele z nich jest nieotynkowanych i widokiem gołych cegieł robi wrażenie niechlujstwa i tymczasowości.

Ja wiem, że to jest na skutek zarządzenia mającego na celu oszczędność materiału i pracy. I wiem, że to zarządzenie Ministra Odbudowy jest słuszne, ale...

Estetyka wpływa na samopoczucie, a samopoczucie to iżyna i siła tak bardzo teraz potrzebna.

Sprawa tynkowania jest jeszcze rozpatrywana i minister na pewno da się przekonać. Przecież Warszawa jest rodziem teńskim i jako taka, bez maquillage'u czuć się dobrze nie może.

Wszystkie warszawianki chodzą wypaczkowane, jak te mawianki, a ona jedna nie? Cóż to ona, ta nasza stolica ma być od macech? Chyba...



— Nie gniewaj się kochanie, ale ponieważ ty masz katar więc czuję na dobranoc Magdzie.

E. ZOOR



Powieść

rysunki Wasa

Po przyjemnie spędzonym wieczorze z piękną poskramiaczką węzów Anitą, powrócił Żetyca do hotelu, gdzie zastał oczekującego Grodzkiego który szantażował go o 100 funtów. Żetyca zastanawia się co robić dalej.

— Nie może pan nic wybrać odpowiedniego mistrza — zagadnął uprzejmie — czyżby pan szukał czegoś zupełnie specjalnego.

Żetyca obrzucił mówiącego błyskawicznym spojrzeniem. W jednej chwili zorientował się, że ma przed sobą Hindusa. Duże, rozumne oczy, miedziana cera.

— Chciałbym zrobić jakiś ładny prezent memu przyjacielowi Masahaj — powiedział niedbale, oglądając jakiś barwny wazon — ale niestety jak dotychczas nie widzę tu nic odpowiedniego.

— Jeśli pan zechciał mistrza pofatygować się ze mną do magazynu — uśmiechnął się uprzejmie Hindus — to możemy się wybrać do odpowiedniego Właśnie otrzymałem nowy transport towaru, ale nie zdążyłem go jeszcze całkowicie rozpakować i posegregować.

— Bardzo chętnie pójde zobaczyć — zgodził się skwapliwie. — Gdzie jest ten pański magazyn?

— O tutaj zaraz za sklepem. Proszę bardzo.

Skierowali się ku drzwiom, którym wszedł Hindus i długi ciemnowy korytarzem ruszyli w głąb domu. W pewnej chwili gospodarz pchnął ciężkie okute drzwi.

— Proszę, Tu możemy spokojnie pogawędzić o porcelanie.

Żetyca wszedł śmiało i rozejrzał się ciekawie wokoło. Był to duży wysoki pokój urządzonej ze wschodnim przepychem. Cenne dywany pokrywały całkowicie ściany i podłogę. Okien nie było tu wcale i tylko piękne amble z ogromnych muszli oświetlały całość łagodnym nastrojowym blaskiem. Niskie tapczany zarcucone były stosami poduszek i zapraszały do wypoczynku. W kącie na dywanie leżał młody gepard, który na odgłos kroków podniósł łeb i patrzył spokojnie na przybyłych przykniętnymi leniwie ślepiami. Hindus posadził gościa na tapczanie, sam zaś usiadł na niskim foteliku z kości słoniowej i poczęstował papierosami.

— Bardzo się cieszę, że mogę powitać pana u siebie — powiedział zaciągając się aromatycznym dymem — proszę wybaczyć, że ja się panu nie przedstawiam, ale mam wrażenie, że to zupełnie wszystko jedno jakie nazwisko powiem.

— Oczywiście — przyznał Żetyca.

— Mam dokładne wiadomości o wszystkim od naszego wspólnego przyjaciela Masahaj — ciągnął dalej Hindus. — Byłem uprzedzony o pańskim przyjeździe i wiem że mogę mówić z całkowitym zaufaniem. Przypuszczam, że zaczynał się pan już niepokoić brakiem jakichkolwiek wiadomości

l musiała pana zastanawiać młocząca taktyka naszego przyjaciela Han-Czu?

— Przypnam się, że trochę.

— Tak, to zupełnie zrozumiałe. Muszę zatem objaśnić, że mistrz Han-Czu jest człowiekiem całkowicie nam oddanym i że jest poinformowanym o wszystkim. Ustalona została tylko taka zasada, że nasi ludzie porozumiewają się w sprawach akcji tylko i wyłącznie z pewnymi osobami, natomiast z innymi współpracownikami nie poruszają tych tematów ani słowem. Han-Czu będzie z panem wyłącznie prowadził rozmowy na tematy handlowe no i naturalnie ogólnie towarzyskie. Jest to pewien sposób asekuracji wzajemnej.

— Może to i słuszne — przerwał Żetyca — chciałbym tylko wiedzieć, jaka będzie właściwie moja rola, bo do tej pory nic nie wiem.

— Właśnie w tym celu zaprosiłem dziś pana. Sprawa jest zupełnie prosta i jasna. Han-Czu prowadził jak panu zresztą wiadomo, duże przedsiębiorstwo eksportowo-importowe. Do portu przybywała statki z towarem przeznaczonym dla tej firmy. Od czasu do czasu nadchodził statek z ładunkiem broni, amunicji i sprzętu wojennego. Nasz przyjaciel Masahaj pragnie, aby pan miał pieczę nad tego rodzaju transportami.

— Któż wam dostarcza tę broń — spytał zdziwiony Żetyca.

— Pan wybaczyć — uśmiechnął się Hindus — że mu na to pytanie na razie nie odpowiem. W tej chwili nie ma to zasadniczego znaczenia dla naszej rozmowy.

— Słusznie — zgodził się Żetyca. — Niech pan mówi dalej.

— Otóż te transporty należy rozładować i zająć się magazynowaniem ich we właściwych miejscach. Pan rozumie, że dopóki nie dysponujemy odpowiednią ilością broni, jesteśmy zupełnie bezsilni.

— To prawda.

— Dopiero gdy poczujemy siłę, gdy zastępy naszych bojowników będą dość liczne i dobrze uzbrojeni, wtedy dopiero będziemy mogli wystąpić do walki o niepodległość i o sprawiedliwy ustroj społeczny naszego kraju. Musimy zrzucić z siebie łańcuch brytyjski, musimy zwyciężyć naszą własną kastowość i nasze przesady społeczne. Jesteśmy narodem godnym tego aby wywalczyć sobie nową, lepszą przyszłość.

Żetyca uważnie słuchał tych słów. Po raz pierwszy chyba od czasu swego przybycia do Indii spotkał Hindusa, któryby tyle mówił i tak się zapalał. Nawet Masahaja w rozmowach z nim był o wiele bardziej opanowany. Spojrzał z sympatią na mówiącego.

— Podoła mi się pańska wiara w waszą sprawę — powiedział po chwili. — Tym bardziej, że pan przecież nie należy do tego młodego zapalonego pokolenia.

— Ci, którzy do nas przystali, wszyscy tak myślą i czują — zawołał z przekonaniem Hindus. — Bez względu na to ile lat już przeżyli.

— Wierzę, mam zająć się rozładowaniem statków z bronią — mruczał jakby do siebie Żetyca.

— Tak. Jest to zadanie bardzo trudne i wymagające niezwykłego sprytu i odwagi. Masahaja zapewnił mnie, że nie zna człowieka, któryby się lepiej do tego nadawał jak pan.

— Masahaja lubi trochę przesadzać.

Hindus zaprzeczył ruchem głowy.

— Masahaja zawsze wie co mówi. Nigdy się jeszcze nie zawiodłem na jego słowach.

— Gdzie będzie magazynowana broń — spytał nagle Żetyca.

— Dostanie pan w tej sprawie każdorazowo dokładne instrukcje. Trzeba będzie każdy transport segregować i w miarę możliwości proporcjonalnie rozpraszając w terenie. Będzie pan miał potrzebnych ludzi do dyspozycji i kwestia transportu będzie zorganizowana. Potrzebny jest tylko ktoś, kto by objął całokształt sprawy no i kto by się znał na nowoczesnej broni. Musi pan też pamiętać o zasadzie, że

człowieka zatrudnionego przy transporcie może pan widzieć tylko jeden raz. Każdorazowo będą panu przydzieleni inni ludzie. Niech pan też nikogo nigdy nie pyta, jak się nazywa albo skąd pochodzi. Han-Czu nie będzie panu w niczym pomagał i będzie pan zawsze miał wrażenie, że o niczym nie wie. — Hindus urwał i zapalił papierosa.

— Czy to wszystko — spytał Żetyca, spojrzawszy dyskretnie na zegarek.

— Tak. Przypominam na razie. Pierwszego transportu, który będzie pana interesował, spodziewam się pod koniec tego tygodnia.

Żetyca wstał.

Bardzo panu dziękuję za wyjaśnienia, a teraz pan pozwoli, że go pożegnám. Mam jeszcze coś do załatwienia.

Hindus bez słowa odprowadził gościa do drzwi.

— Mam jeszcze do pana jedną prośbę — powiedział, wychodząc na korytarz.

— Słucham.

— (Ciąg dalszy nastąpi).

